PT. Biblioteka Jagiellońska 27.11.34.

Uwaga! numer nie jest antydatowany

Cena 15 gr.

Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek 6. I. p. tel. 120-76. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 253-79, 292-46, 246-34.

REDAKTOR NACZELNY JAN MATYASIK

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie. 3·50 zł.

Rok VIII. Kraków-Lwów, wtorek 9 kwietnia 1935 Nr. 98 ABC

Hitlerowcy w Gdańsku nie zdobyli większości 2/3

GDAŃSK, 8. 4. (PAT). Tymczasowe wyniki wyborów, oficjalne, z godz. 14 przedstawiają się jak następuje:

Uprawnionych do głosowania było 237.016 wyborców.

Głosowało 236.733 uprawnionych, w tem oddano zaświadczeń wyborczych (przyjezdni) 13.482.

Ważnych głosów było 234.956, unieważnionych 1.777 głosów.

Na listę narodowo - socjalistyczną oddano 139.043 głosów.

Socjaliści otrzymali 38.015 gł.,
Komuniści 7.990 zł.
Centrum 31.525 gł.
Niemiecko - narodowi 9.691 gł.
B. kombatanci 382 gł.
Lista polska 8.310 głosów.

Podczas ostatnich wyborów do Volkstagu w dniu 28 maja 1933 stronnictwo narodowo - socjalistyczne uzyskało 107.331 głosów. Do tego doszło 1.698 głosów młodoniemieckiego zakonu, który wystąpił wówczas z własną listą.

Stronnictwo Niem. Nar. uzyskało 13.596 głosów. Właściciele nieruchomości 976. Centrum 31.336. Socjaliści 37.882. Komuniści 14.566. Polacy lista gmin polskich 4.358. Lista Dr. Moczyńskiego 2.385 głosów.

PRASA NIEMIECKA MASKUJE ROZCZAROWANIE

BERLIN, 8. 4. (PAT). Wyciągając wnioski z dotychczasowych danych wyników wyborów do Volkstagu gdańskiego, nieliczna poniedziałkowa poranna prasa niemiecka pisze o olbrzymiem zwycięstwie partji narodowo-socjalistycznej, *jednak nuta trjumfu jest przytłumiona i nie osiąga napięcia, wywołanego przez plebiscyt w Saarze.*

„Völkischer Beobachter" przypisuje niepohamowanej (!) agitacji fakt, że *socjaliści potrafili jeszcze zebrać resztki swych zwolenników.* Motywując dalej to zjawisko, dziennik pisze: W. M. Gdańsk stanowi podatny grunt dla każdej demagogji skutkiem swego *bezsensownego statutu* i postanowień gospodarczych, *odcinających miasto od jego naturalnego (!) gospodarczego organizmu* i zmuszając je do walki „z najcięższą nędzą". Gdańsk należy do tych konstrukcyj, które nie posiadają głębszego sensu politycznego.

„Montag" twierdzi, że partja wyszła z wyborów gdańskich ogromne wzmocniona. Udowodniły one światu, że mimo traktatu, którego rozwiązanie jest niezależne od Gdańska, *należy Gdańsk duszą i ciałem do niemczyzny.* Montag rozprawia się ostro z opozycyjnemi partjami w Gdańsku, zarzucając partji centrowej łączenie się z komunistami i socjalistami. Pismo oburza się, że centrum odważyło się w jednym wypadku wejść dla paru głosów w sojusz z Polakami.

Polacy zdobyli dwa mandaty

WARSZAWA. 8. IV. (Tel. wł. G.) Oficjalne wyniki wyborów do wieczora w poniedziałek nie zostały ogłoszone. Według prowizorycznych obliczeń podział mandatów będzie następujący: **Narodowi socjaliści 44, socjaliści 12, komuniści 2, Centrum 9, międzynarodowi 3, Polacy 2. W ten sposób hitlerowcy nie uzyskali większości 2/3, która przy ogólnej ilości 72 mandatów wynosi 48, a ta właśnie większość potrzebna jest dla zmiany ustroju Wolnego Miasta, która była celem całej akcji niemieckiej.** Szczególną uwagę należy zwrócić na kilkakrotną zmianę rezultatu głosowania, jeśli idzie o listę polską. Najpierw podano 9 tys. głosów, potem 8.700, wreszcie 8.100 głosów.

Po zamknięciu głosowania, tłumy gdańszczan oczekiwały na ostateczne ogłoszenie rezultatu wyborów. Głośniki uliczne podawały pierwsze wyniki z okręgów wiejskich, gdzie hitlerowcy odnieśli wyraźne zwycięstwo dochodzące nieraz ponad 80 proc. głosów. Wnet jednak głośniki te zamilkły. Dalsze wyniki głosowania były w coraz dłuższych odstępach czasu ogłaszane. Około północy wycofały się po cichu oddziały bojówek hitlerowskich, które czekały z orkiestrami na zapowiedzianą wielką manifestację. Zamiast tryumfalnych uroczystości z powodu zwycięstwa w wyborach, zapowiedziano, że wyniki wyborów będą podane nazajutrz.

Przedstawicielom prasy zagranicznej zakomunikowano po godzinie 24-ej wyniki głosowania, prosząc ich o zachowanie tego w tajemnicy i nie rozgłaszanie po mieście. Mimo to ludność Gdańska zorjentowała się bardzo szybko, że wybory zakończyły się właściwie porażką narodowych socjalistów. Już przed tem przewano ogłaszanie wyników przez radjo i to okazało się podejrzane.

Prasa warszawska piętnuje udział ministrów Rzeszy

WARSZAWA, 8. 4. (tel. wł. — G.). Dzisiejsza prasa popołudniowa omawia przebieg i wynik wyborów w Gdańsku.

W „Kurjerze Warszawskim" ukazał się artykuł wstępny pod tytułem „Wybory pod okupacją", na którego wstępie czytamy:

Gdyby kto chciał poszukiwać przykładu fałszowania treści słów, nie znajdzie lepszego niż w Gdańsku. Wszystko — wolność obywateli, prawa wyborców, swoboda zebrań i wymiany poglądów, wreszcie sam akt wyborczy został doprowadzony do absurdu przez grupę polityczną, która zagarnęła władzę w wolnem mieście. Po tem, co się tam w ciągu ostatnich tygodni działo, nikt chyba nie będzie twierdził, że w Gdańsku odbyły się wybory, to też **wynik ostateczny mało ma wspólnego z wyrazem woli ludności.**

Akcja przedwyborcza stanowiła zjawisko **bez analogji i precedensu.** Wobec tak, nie mamy na myśli akcji terrorystycznej, choć przyznać trzeba, że i w tej dziedzinie osiągnięto niemonowane w Europie rekordy. Z politycznego punktu widzenia znacznie donioślejsze wydaje się **wtargnięcie na terytorjum Gdańska najwyższych urzędników Rzeszy, którzy wzięli udział w agitacji, mówiąc do gdańszczan tak, jakgdyby nie istniała granica polska pomiędzy Niemcami, a Wolnem Miastem.** Pobyt ministrów z Berlina w Gdańsku **jest jawnem nadużyciem, wystarczającem dla ustalenia wartości wyborów, w których prowokacyjny udział brali obcokrajowcy".**

Omówiwszy znaczenie wyników wyborów autor artykułu kończy:

„Wczorajszy etap walki o Gdańsk skończył się nierozegraną. Powinno to dodać otuchy poszczególnym defetystom uważającym hitlerowców za dopust Boży, którym przeciwstawić się niesposób. Okazało się, że **nawet wybory pod okupacją mogą dać pole do działania dla silnych charakterów.**

„Wieczór Warszawski" stwierdza, że **szturm hitlerowców na Gdańsk nakazany z Berlina, został odparty i, że klęska hitlerowców jest tem większa, iż nastąpiła po głośnych sukcesach narodowych socjalistów w ostatnich tygodniach** — przedewszystkiem po zwycięstwie w Zagłębiu Saary i po niemieckiem rozdarciu traktatu wersalskiego i po odbudowaniu armji niemieckiej. W świetle tych faktów wczorajsza klęska hitlerowców gdańskich jest **zjawiskiem pocieszającem,** ale jeszcze bardziej **cieszy nas wzrost głosów polskich w Gdańsku.**

Świadczy to, że ma się ducha odporu i walki w żywiole polskim, zamieszkałym od wieków u ujścia Wisły, a terroryzowanym do tej pory przez przeważające zastępy Germanów. Ten duch odporu musi jeszcze mocniej wzrosnąć. Stanie się to wtedy, gdy cały naród wesprze Polaków gdańskich, tak, jak Rzesza wspiera Niemców nad Wisłą.

HERBATKA STRONNICTWA NARODOWEGO

We czwartek, 11 b. m., o godz. 19-tej, w lokalu Stronnictwa (Lwów, ul. Piłsudskiego 11/II p.) mówić będzie

poseł Dr. Józef Liwo na temat:

„Młodzi chłopi"

Wstęp dla członków i wprowadzonych przez nich gości.

Nagły skon płk. Osmólskiego

WARSZAWA 8. 4. (PAT) Wczoraj w południe zmarł nagle w pociągu pod Zbąszynem płk. Dr. Władysław *Osmólski*, szef sanitarny D.O.K. VII. Poznań. Śp. płk. Dr. Osmólski jechał do Liberji (Afryka) dokąd został powołany na stanowisko doradcy sanitarnego w walce z epidemją żółtej febry.

Grzecznie obchodzić się z turystami nakazuje min. Oświaty

WARSZAWA. 8. IV. (Tel. wł. G.) Ministerstwo Oświaty wydało w związku z nadchodzącym sezonem turystycznym stanowcze zarządzenie w sprawie niewłaściwego zachowania się młodzieży szkolnej wobec podróżujących turystów. W roku ub. otrzymały władze szkolne liczne skargi na to, **że dzieci i młodzież szkolna obrzucała kamieniami, lub błotem, przejeżdżające autobusy, rozsypywała na szosę gwoździe i tłuczone szkło, aby psuć opony samochodowe.**

Notowano również fakty, że młodzież przyjmowała gwizdem i wrogiemi okrzykami podróżnych, uchylając się od udzielania jakichkolwiek informacyj. Ministerstwo Oświaty apeluje do kierowników szkół i nauczycieli, aby systematycznie pouczali młodzież o obowiązku kulturalnego zachowania się wobec podróżujących i tępili jak najostrzej wszelkie wybryki.

Wybranie Prezydjum Rady Związku Miast

WARSZAWA, 8. 4. (Tel. wł. G.). Dziś w sali kolumnowej ratusza warszawskiego zebrała się rada naczelna Związku Miast w Polsce, wybrana na zjeździe tego związku. Rada naczelna zgodnie ze swym statutem, dokooptowała do swego grona 10 osób z Arturem Śliwińskim b. premjerem, oraz prof. Kumanieckim b. ministrem oświaty na czele.

Na prezesa rady naczelnej i prezesa Związku Miast powołano komisarycznego prezydenta Warszawy, *Stefana Starzyńskiego*, na pierwszego wiceprezesa dyr. departamentu budowlanego B. G. K. p. *Garbusińskiego*, a na drugiego wiceprezesa prez. lwowskiego, *Drojanowskiego.* Do zarządu miast, poza prezydjum, powołani zostali panowie: *Leon Barciszewski* prezydent Bydgoszczy, Dr. *Władysław Dalbor* ławnik Poznania, inż. *Hausner radny Lwowa, dr. Kaplicki* prezydent Krakowa, *Karczowski* prezydent Sosnowca, *Keim* prezydent Stryja, dr. *Kocur* prezydent Katowic, dr. *Maleszewski* prezydent Wilna, *Mystkowski* prezyd. Włocławka, *Nowakowski* prezyd. Białegostoku. *Piechota* prezyd. Lublina, *dr. Jan Pieracki* radny miasta Lwowa, Leon Suchorzewski burmistrz Włodzimierza wołyńskiego, *Widacki* prezydent Tarnopola, Więckowski prezydent Poznania, Włodek prezyd. Grudziądza, inż. Wojewódzki komisarz m. Łodzi, oraz Marjan Wójcik prezydent Brześcia nad Bugiem.

Mocniejsza tendencja florena holenderskiego

WARSZAWA. 8. IV. (PAT). Na dzisiejszych giełdach walutowych wyraźnie wystąpiła mocniejsza tendencja dla waluty holenderskiej. Dewizę na Amsterdam notowano w Warszawie **358** wobec **sobotniego kursu 357**, w Zurychu 280.25 wobec 207.25, w Paryżu otw. 10.20. Waluty anglosaskie, w szczególności funt szterl., **dość poważnie osłabły. Londyn w Warszawie 25.60 wobec 25.83, w Zurychu 14.92 wobec 15.02, w Paryżu otw. 73.35 wobec 73.80 przy sobotniem otwarciu.** Późniejsze notowania londyńskie wykazują jeszcze większy spadek funta. Frank szwajcarski utrzymał się na poziomie, natomiast lir włoski wyraźnie spada.

Likwidacja strajku w Szczakowej

WARSZAWA. 8. IV. (Tel. wł. G.) Na skutek interwencji Inspekcji Pracy doszło do likwidacji strajku w cementowni w Szczakowej. Wczoraj w godzinach rannych robotnicy przerwali strajk okupacyjny i dziś przystąpili do pracy.

TOKIO. Cesarz Mandżurji Kang-Teh przyjął dziś delegację rządu japońskiego z premjerem Okada na czele. Udział w delegacji wzięli wyżsi dostojnicy japońscy. 10.000 studentów japońskich manifestowało dziś na ulicach stolicy na cześć cesarza Kang-Teh.

Aresztowanie korespondenta pism angielskich w Gdańsku

GDAŃSK, 8. 4. (PAT). Dziś w nocy aresztowany *został w Gdańsku stały korespondent warszawski pism angielskich „Manchester Guardian", „New Cronicle" i innych p. Joel Cang.* Zawiadomiony o tem dyżurny urzędnik generalnego komisarjatu R. P. interwenjował natychmiast u władz gdańskich. Dziś w południe komisarz generalny R. P. min. Pappée *interwenjował osobiście w senacie gdańskim u p. Böttchera.* Min. Böttcher obiecał *niezwłoczne zbadanie sprawy i udzielenie odpowiedzi.*

Prezes Zw. Dziennikarzy Rz. P Ścieżyński i prezes Związku Prasy Zagranicznej w Warszawie, p. Suster zgłosili się dziś do wydziału prasowego M. S. Z. o przeprowadzenie interwencji u władz W. M. Gdańska w sprawie aresztowania korespondenta pism angielskich.

Złoto ucieka z Holandji

HAGA, 8. 4. (PAT). Ogłoszony bilans Banku Niderlandzkiego wykazuje b. poważny *spadek zapasu złota z 812.6 do 779.6 miljonów florenów*, wzrost pożyczek z 132.7 do 153.2 i obiegu biletów bankowych z 847.8 do 897 miljonów florenów.

20 milj. franków niedoboru

PARYŻ 8. 4. (PAT) Prasa donosi z Brukseli, że wydział finansowy brukselskiego urzędu prokuratorskiego, sprawdzając bilans kasy hipotecznej, powziął wątpliwość co do szeregu punktów bilansu. Śledztwo wykryło brak wielu dokumentów pierwszorzędnej wagi.

Okazało się że kasa hipoteczna udzielała wygórowanych pożyczek. Wiele pozycyj po stronie dochodów było fałszywych. Prokurator zarządził aresztowanie dyrektora kasy. Niedobór wynosi 20 miljonów franków.

34 osób uśmiercił huragan

NOWY JORK 8. 4. (PAT) Huragan, który nawiedził stany Alabana, Missisipi, Floryda i Texas, wyrządził olbrzymie szkody. 34 osoby poniosły śmierć. 100 osób jest rannych.

Największe spustoszenie spowodował huragan w stanie Missisipi. W mieście Glouste zginęło 12 osób. Trzy kościoły i wiele domów zawaliło się.

JADZIU? Tak, właśnie... przerwali nam rozmowę. A więc uważaj — powtarzam:

A — jak Adam
L — jak Ludwik
C — jak w słowie Caruso
A — jak Adam
R — jak Roman
A — jak Adam



Tak! - „ALCARA"

Dziwi mnie, że nie wiedziałaś o tem. Prawda, to rzecz zupełnie nowa, ale — powiadam Ci — wprost cudowna! O! Napewno Ci pomoże. Tak, od dwóch tygodni używam, jestem zdumiona i zachwycona! Twarz jakby zupełnie nowa, świeża, odmłodzona, ani śladu dawnej szarości... wiesz, nawet zmarszczki znikają z dnia na dzień. Nie wierzysz? No, jutro spotkamy się, to sama osądzisz. Musisz sobie kupić — i to natychmiast! Tylko proszę Cię, nie rozpowiadaj o tem na lewo i prawo! Mężowi? też nie musi koniecznie wiedzieć! A nie zapomnij: „ALCARA" Krem witaminowo-hormonowy! — Ależ, rozumie się, w każdej drogerji, lub perfumerji. A więc do zobaczenia się! Pa! Pa! 624

PARYŻ 8. 4. (PAT) W szpitalu zmarły dwie dalsze ofiary katastrofy samochodowej pod Chateau Thierry. Ogólna liczba ofiar katastrofy wynosi dotychczas 5 osób.

W szpitalu zmarły jeszcze dwie osoby, ofiary katastrofy samochodowej w czasie wczorajszych wyścigów. Liczba ofiar wynosi obecnie 7 osób.

MOSKWA. Lotnicy Wodopianow i Lindel zakończyli niezwykle trudny lot podbiegunowy, na trasie Moskwa — przylądek Schmidta, na przestrzeni 14.000 klm. Wystartowali oni do lotu jeszcze 1 marca, ale wskutek burz śnieżnych musieli po drodze kilkakrotnie lądować w różnych miejscowościach.

xxx

UBRANIOWE MATERJAŁY pierwszorzędne gatunki bielskie
ceny najniższe — poleca **TADEUSZ CWETLER** Lwów, pl. Marjacki 8 (Gmach Sprechera) tel. 238-43 1865|33

Przymierza, czy dalsze medjacje?

Pytanie na które odpowie dzisiejsze posiedzenie gabinetu angielskiego

LONDYN 8. 4. (PAT) Minister Edem, którego stan zdrowia nie wywołuje żadnych specjalnych obaw, musi jednak narazie pozostać w łóżku. Chorego odwiedził wczoraj premjer Mac Donald, który następnie oświadczył, że lekarze znajdują u chorego osłabienie mięśnia sercowego wywołane skutkiem wyczerpania i zapowiadają, iż miesięczny wypoczynek przywróci min. Edena do kompletnego zdrowia.

Min. Eden nie będzie obecny na dzisiejszem posiedzeniu gabinetu, a jego sprawozdanie zostanie złożone przez min. Simona.

Do dzisiejszego posiedzenia gabinetu cała prasa przywiązuje olbrzymią wagę, twierdząc, że rząd brytyjski zdecyduje, czy próbować dalej medjacji, czy też przychylić się na stronę przymierzy. Prasa przewiduje decyzję w sensie pierwszym. Od wyniku dzisiejszego posiedzenia gabinetu zależy również, czy MacDonald pojedzie do Stresy. Jest prawdopodobne, że wobec choroby min. Edena MacDonald uda się wraz z min. Simonem na konferencję do Stresy.

LONDYN. 8. IV. (PAT). „Reuter" donosi, że wobec tego, iż min. Simon posiada w swem ręku materjały, zawierające wyniki podróży Edena, gabinet zebrał się dziś rano dla zbadania drażliwej sytuacji europejskiej, określenia wytycznych polityki brytyjskiej i wyznaczenia składu delegacji brytyjskiej do Stresy. Nazwiska delegatów będą zakomunikowane dziś w Izbie Gmin przez min. Simona, który oczywiście wejdzie w skład tej delegacji.

—o—

Czekoladą o niedoścignionej jakości jest „Filmowa-Hazet" 504

Napad na bank sowiecki

w Kamieńcu Podolskim

Czasopisma rosyjskie — emigracyjne — podają treść oficjalnego komunikatu wydanego w Moskwie w dniu 6 bm., o napadzie bandytów na sowiecki bank państwowy w Kamieńcu Podolskim. Bandyci zastrzelili kasjera i ranili ciężko dwu urzędników. Po kilku dniach ujęto 4 bandytów w Moskwie i 6 w Kijowie. Dostawiono ich do Kamieńca Podolskiego i po wydaniu wyroku stracono. W tym samym komunikacie podano, że w czasie od 20 marca do 2 kwietnia br. rozstrzelano w Sowietach 41 bandytów.

Z komunikatu sowieckiego wynika, że w ustroju najbardziej proletarjackim bandytyzm równie dobrze się rozwija co i w kapitalistycznem Chicago.

NA SEZON
WIOSENNY i LETNI
PŁASZCZE — KOSTJUMY — SUKNIE
Najnowsze modele z Wiednia i Paryża. Najmodniejsze materjały — wykwintne wykonanie poleca
KONFEKCJA DAMSKA **„FEMINA"** Lwów, pl. Halicki 12 I p. róg Batorego
Dla P. T. Urzędników dogodne spłaty. 1941

Ile kosztuje w Sowietach kilogram kiełbasy?

(er) W 84 n-rze leningradzkiej „Prawdy" z 26 marca br. czytamy w notatce pt.: „Obniżenie cen kiełbas i ryb":

„Postanowieniem rządu z 23 marca br. zniżono detajliczne ceny na artykuły wędliniarskie w sklepach.

Herbatnia (czajnaja) kiełbasa w lepszym gatunku, sprzedawana przedtem po 17 rubli kilogram, kosztuje teraz 14 rubli kilogram, a w gorszym gatunku zamiast 14—12 rubli. Cena za kilogram amatorskiej (lubitieskoj) kiełbasy zniżona z 21 na 18 rb. wiedeńskich parówek (sosisok) z 18 na 14 rb., serdelek z 15 na 12 rb., szynki z 30 na 24 rb., hamburskiej kiełbasy z 25 na 22 rb., połtawskiej z 25 na 22 rb., krakowskiej z 23 na 20 rb., salcesonu (grudinka) z 24 na 19 rb., i t. d. Zniżono również ceny niektórych ryb. Kilogram wyższego gatunku łososiny i siemgi z wielkich ryb kosztuje teraz 30 rb., zamiast 35, a pierwszego gatunku 24 rb. zamiast 30. Solona siemga drobna wyższego gatunku kosztuje teraz 25 rb. kilogram zamiast 30, a pierwszego gatunku 21 rb zamiast 24. Drugi gatunek wielkiej siemgi i łososiny kosztuje 20 rubli, a drobnej siemgi — 18 rb."

Z przedrukowanej tu notatki wynika, że drożyzna w S.S.S.R. jest niesłychana. Charakterystyczne, że gazeta — „Prawda" — kosztuje 10 kopiejek. U nas gazeta kosztuje tyleż — 20 gr. — ale za to kilogram kiełbasy nie przekracza 3 zł.



PRZYGOTOWANIA DO JUBILEUSZU KRÓLA JERZEGO. — Konie policyjne przechodzą już obecnie specjalne „wyszkolenie". Przyzwyczaja się je do głośnej muzyki, okrzyków, wystrzałów itp., aby się nie płoszyły.

CHORZY! LECZCIE SIĘ W KRAJU! Silniejsza i skuteczniejsza w działaniu, niż podobne środki zagraniczne, jest nasza **SÓL MORSZYŃSKA** lub **WODA GORZKA MORSZYŃSKA.** Stosuje się w niedomaganiach żołądka, przy zaparciu i innych dolegliwościach. Żądajcie w aptekach i składach aptecznych. 623

Wiadomości sportowe

OTWARCIE SEZONU KOLARSKIEGO.

W niedzielę nastąpiło w Warszawie **otwarcie sezonu kolarskiego** biegami na przełaj zorganizowanemi przez Warszawski Okręgowy Związek Kolarski na Bielanach. Trasa dług. 15 km. ciężka i urozmaicona.

Bieg dla licencjonowanych wygrał **Głowacki** (A. K. S.), w czasie 40:54, mając w pobitem polu Wrzesińskiego (AKS) w pobitem polu Wrzesińskiego (A. K. S.) i Rostkowskiego (K. S. Z. O.).

W biegu dla nielicencjonowanych zwycięstwo odniósł **Wilczyński** (A. K. S.), w dobrym czasie 41:13 przed Niemieckim (Iskra) i Wądkowskim (Fort Bema).

KRONIKA SPORTOWA.

KRAKÓW. W niedzielę odbyło się w Krakowie nadzwyczajne **Walne Zebranie Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej,** pod przewodnictwem starosty dr. Wnęka, celem wyboru prezesa Związku. Prezesem wybrano ponownie gen. **Monda.**

LUBLIN. Bieg naprzełaj, zorganizowany w Lublinie na dystansie 8.000 m. wygrał **Blicharz** (Strzelec), w czasie 28:31,5 sek.

KATOWICE. W meczu finałowym o **mistrzostwo Polski w piłce rowerowej Klub Cyklistów „Siemianowice"**, pokonał Klub Cyklistów „Pszczyna" 8:3 (3:2), zdobywając tytuł mistrza Polski.

GRUDZIĄDZ. Bieg na przełaj o **mistrzostwo Pomorza** na dystansie 3.000 m zgromadził 22 zawodników z Torunia, Bydgoszczy i Grudziądza. Zwyciężył Więckowski (WKS Grudziądz), w czasie 10:19,2, przed Gołębiowskim (Grudziądz) i Szymańskim (Sokół Bydgoszcz). Zespołowo wygrał **WKS. Grudziądz.**

RADJO A ŻYCIE

W ostatnich latach zaszło wiele zmian w życiu różnych narodów. Jeśli niektóre zmiany miały znaczenie czysto lokalne i nie wyszły poza obręb zainteresowań pewnych grup społecznych lub narodów, to były również i wydarzenia doniosłe, których wpływ wszyscy odczuwamy i które nietylko zaważyć mogą na naszej egzystencji, lecz i zmienić oblicze świata.

Nie uległa jednak zmianom natura ludzka i w sercu każdego z nas istnieją te same pragnienia i potrzeby, jakie odczuwali nasi praojcowie. Zwiększyła się tylko ilość tych potrzeb, wszystkie one jednak wypływają z pragnienia polepszenia warunków egzystencji i uprzyjemnienia sobie życia.

Do potrzeb tych przybyło radjo, które stało się niewyczerpanem źródłem, skąd czerpać może radość życia zarówno bogaty, jak i biedny.

Do jakiego stopnia doskonałości technicznej i akustycznej doszły dziś aparaty radjowe, przekonać się może ten, kto słuchał audycji z odbiornika marki Philips. Audycje są odtwarzane do złudzenia naturalnie ze wszystkiemi efektami wokalnemi, muzycznemi i instrumentalnemi. Różnorodność typów aparatów od 3-lampowych odbiorników Philips Junior do luksusowej udoskonalonej superheterodyny Philipsa z oktodą przy niskich cenach i dogodnych warunkach płatności ułatwiają każdemu wybór.

Nic więc dziwnego, że ludzie w odbiorniku Philipsa szukają rozrywki i zapomnienia o troskach życia codziennego. (x)

Pierwsza porażka hitleryzmu

mimo zwycięstwa wyborczego w Gdańsku

Przed dwoma laty zdobyli narodowi socjaliści w wyborach do Volkstagu gdańskiego trochę więcej ponad 50 proc. głosów oddanych, w ub. niedzielę uzyskali ponad 59 proc. Byłoby więc niedorzecznością nie uznawać wyborów niedzielnych za poważny sukces hitleryzmu gdańskiego i ogólno - niemieckiego. Islam hitlerowski przeżywa jeszcze ciągle okres zdobywczy, napór ideologji mitu rasowego na umysły jest jeszcze ciągle silny i wiara w Führera nie doznała osłabienia. Można było przypuszczać, że dwuletnie rządy hitleryzmu w Niemczech wykażą pewne rozczarowanie wyborców gdańskich do jego cudotwórczej siły, faktem jest bowiem, że w zakresie polityki gospodarczej nie przyniosły wybitniejszej i, co ważniejsze, trwałej poprawy. Tymczasem zamiast 107 tysięcy, jak przed dwoma laty, przeszło 139 tys. obywateli gdańskich w dniu 7 kwietnia b. r. stanęło pod sztandarem ze swastyką. Oczywiście teror rządzącej partji był w wolnem mieście niebywały, nietyle nawet teror fizyczny, ile moralny. Hitleryzm oszałamiał i egzaltował masy swymi pochodami, transparentami, lasem sztandarów, wojowniczością napisów; egzaltował zwolenników a równocześnie przygnębiał i zniechęcał do agitacji przeciwników. Niema silniej działającego w polityce nacisku jak nacisk, wywierany widokiem potęgi moralnej i liczebnej przeciwnika. Paraliż partji marksowskich w r. 1933 w Niemczech tłumaczy się nie czem innem, jak tylko nerwową depresją wobec wybuchu straszliwej siły sfanatyzowanych „brunatnych koszul". A hitlerowcy są mistrzami w okazywaniu swej siły.

— — — — — — — —

Trjumf hitleryzmu w Gdańsku jest oczywistym, a jednak i w Niemczech i w całym świecie będzie on oceniany jako jego *porażka*. Rozwiązując przedwcześnie na rozkaz Berlina gdański Volkstag pp. Greiser i Forster chcieli w Gdańsku dać drugie wydanie słynnego plebiscytu saarskiego, w którym 92 procent obywateli zamanifestowało swą wolę powrotu do Niemiec, zręcznie przez rząd berliński ogłoszoną jako akces do narod.-socjalizmu. Drugi plebiscyt w Gdańsku trjumfalny i niemal jednomyślny, miał na celu ponowne okazanie przed światem imponującej siły systemu hitlerowskiego, oraz jego siły atrakcyjnej zagranicą Rzeszy, miał nadto przygotować powrót Gdańska do Niemiec, a narazie przynieść zmianę konstytucji gdańskiej w duchu totalitarnym. Konstytucja wolnego miasta miała się upodobnić do niemieckiej, wszystkie partje zostałyby zniesione z wyjątkiem hitlerowskiej, wolność prasy i zgromadzeń przestałaby istnieć. Gdańsk byłby odtąd jednym z okręgów Niemiec, odbierającym rozkazy z Berlina i tylko pozornie podległym Lidze Narodów. Po trjumfalnym plebiscycie nad Wisłą możnaby było z tem większą siłą żądać podobnego wyrażenia woli ludności nad Dunajem: atak na Austrję nabrałby nowej energji i zuchwałości.

Tego efektu wybory niedzielne mieć nie będą. Hitlerowcy nie uzyskali większości dwóch trzecich w Volkstagu, niezbędnej do uchwalenia „swojej" konstytucji, która zresztą podlegałaby jeszcze zatwierdzeniu przez Radę Ligi Narodów. Obecny stan rzeczy w wolnem mieście zostanie więc utrzymany. Zamiast dotychczasowej ilości 41 posłów, mieć będą teraz 42, podczas gdy kwalifikowana większość sejmu wynosi 48 posłów (na 72). Partje: centrowa i socjalistyczna wykazały odporność, której nie przewidywano. Bez zgromadzeń i bez afiszów utrzymały swój stan posiadania przeciw bezprzykładnej furji agitacyjnej, w której brali udział ministrowie Rzeszy i w której każdego wroga hitleryzmu nazywano sto razy dziennie zdrajcą narodu i separatystą (!). Opozycja skupiła na swych kandydatów 41 proc. głosów. Cyfra to, jakiej nikt z korespondentów obcych przed niedzielą nie przepowiadał.

— — — — — — — —

Wybory gdańskie skierowane były przeciw Polsce. Hitlerowcom chodziło — jak się wyraził p. Goering — o „poparcie prawa natury", które rzekomo pcha Gdańsk i Niemcy do złączenia się ponownego. W mowach i hasłach agitacyjnych podnoszono wyraźnie, że sukces jedynki „przybliży" tę wielką chwilę. Nędzę i bezrobocie w Gdańsku przypisywano jego łączności z Polską. Wobec idei unifikacyjnej hitlerowców, centrowcy i socjaliści przedstawiali się istotnie jako „separatyści", gdyż żądali utrzymania status quo. Gdyby sukces swastyki dosięgnął 70 lub 80 procent głosów, to kwestja Gdańska zajęłaby w bliskiej przyszłości czołowe miejsce wśród terytorjalnych rewindykacyj niemieckich. Kto wie, czy nie spróbowanoby puczu, by przyspieszyć działanie owego „prawa natury", o którem mówił pruski szef rządu.

I tu nasuwa się pytanie, jakie stanowisko zajmuje nasz rząd wobec interwencji ministrów niemieckich — Goeringa, Goebbelsa, Hessa — w agitacji wyborczej w Gdańsku? Ministrowie Rzeszy występowali tam jak we własnym kraju, odbierali raporty i defilady, przemawiali na mityngach, sławili złamanie Traktatu Wersalskiego przez Hitlera. Nie inaczej zachowalibyśmy się w Magdeburgu lub Dreźnie.

Chyba nie jest to zgodnem ani ze statutem Gdańska, ani z obyczajami międzynarodowemi. Gdańsk nie ma żadnego związku z Niemcami, jak nie ma go Poznań lub Strasburg. Przeciw agitacji ministrów winien w pierwszym rzędzie zaprotestować Komisarz Ligi p. Lester, ale i przedstawiciel Polski nie powinien milczeć, gdyż stanowi ona ważny precedens stwarzający w Gdańsku pewne prawa lub przynajmniej ich pozór na rzecz Niemiec.

— — — — — — — —

Polacy podwyższyli cyfrę swych głosów o dwa tysiące, tj. o 30 procent. Powiemy szczerze, że spodziewaliśmy się większego sukcesu, ale w obecnych warunkach i ten trzeba powitać z radością. Polacy wystawili tym razem jedną listę. Po okresie cofania się polskość znowu zaznaczyła w Gdańsku ruch naprzód.

(ax)

14 DNI „KSIĄZKI ZA BEZCEN"!!!
do 15 kwietnia 1935 r.
po najniższych cenach dobre książki
DLA WSZYSTKICH
Największy wybór w KSIĘGARNI
1997
GUBRYNOWICZ i Syn
Lwów, plac Katedralny
Katalogi na każde żądanie BEZPŁATNIE

Głos w obronie młodzieży akademickiej

Mam zamiar poruszyć w artykule niniejszym sprawę, którą jakkolwiek bezpośrednio mię nie dotyczy, uważam za ważną i wymagającą wyjaśnienia.

Spotkałem się niedawno z człowiekiem, bardzo poważnym i rozumnym, który między innemi w ujemny i nieprzychylny sposób wyrażał się o młodzieży akademickiej. Ponieważ mię to szczególnie zainteresowało, zapytałem, skąd taki pogląd i takie wątpliwości co do zachowania się oraz studjów i studjowania młodzieży akademickiej. Na to otrzymałem odpowiedź, że w prasie tak było. Oczywiście w prasie brukowej. a co gorsza — żydowskiej.

Otóż w prasie nienarodowej w całej Polsce pojawiały się od czasu do czasu w związku ze zdarzeniami na terenie akademickim krótkie wzmianki i twierdzenia pod adresem młodzieży w szczególności mieszkającej w Domach Akademickich, jako tej, która przyjeżdża do środowisk uniwersyteckich nie dla studjów, ale dla czego innego. Twierdzono, że młodzież ta, prowadząc żywot leniwy i lekkomyślny, trwoni czas i pieniądze na zabawy. bierze częsty i chętny udział we wszelkich burdach i awanturach, że się zajmuje zbyt wiele pracą społeczną i polityką. Jednem słowem zajmuje się wszystkiem tylko nie nauką.

Nie mam nic wspólnego z terenem akademickim i ze studjującymi, pośrednio jednak przez syna studjującego właśnie we Lwowie jestem na tyle uświadomiony o faktycznym stanie rzeczy, iż z czystem sumieniem mogę niniejszem dać wyraz silnego oburzenia na tych, którzy świadomie, a tak niesłusznie mogli wydać sąd o młodzieży tylko dlatego, że jest narodowa i katolicka i że jako dobrze uświadomiona nie chce iść po linji życzeń ukrytych kierowników polityki masońsko - żydowskiej w Polsce.

Jest rzeczą jasną, że podobną opinję urabia się w tym celu, by młodzież akademicką, będącą zawsze pionierką ruchu narodowego w kraju i postawy katolickiej młodego pokolenia, pozbawić dobrego imienia, którem się cieszy i troskliwej opieki jaką starsze społeczeństwo ją darzy.

Z ogółu młodzieży najsilniej byli atakowani studenci Uniwersytetu mieszkańcy Domu Akademickiego przy ul. Łozińskiego. Tymczasem okazuje się, że właśnie w Domu zaatakowanym, od szeregu lat mieszkają **studenci najzdolniejsi**, że w tym właśnie Domu mieszkało i w zeszłym i w tym roku najwięcej **stypendystów i akademików zdających egzaminy** najczęściej z postępem celującym i to nawet ze wszystkich przedmiotów.

Takie wyniki nie mogą w żadnym razie źle świadczyć o polskiej młodzieży akademickiej. Mogą natomiast źle świadczyć o tych, którzy temu ze złą wolą zaprzeczają, którzy świadomie dopuszczają się fałszerstwa, byle tylko zbezcześcić dobre imię ludzi niewygodnych. Jak widzimy, sposób walki czysto masoński.

Ka.

OTWORZMY
Złotą księgę
LISTÓW DZIĘKCZYNNYCH



a przekonamy się co piszą wdzięczni klienci, którzy otrzymali doskonały odbiornik Philips Junior na dogodnych warunkach systemu ratalnego Philipsa.

PHILIPS JUNIOR
RATY TYLKO PO 20 ZŁ. MIESIĘCZNIE
Do
Polskich Zakładów Philips S. A.
Warszawa, Karolkowa 36/44.

Proszę o bezpłatne przysłanie prospektu o odbiorniku Philips Junior.
Nazwisko i imię ....
Zawód ....
Adres ....

Echa dnia

Polaków coraz mniej, Niemców coraz więcej

„Wieczór Warszawski" omawia w artykule p. Budzisz ogłoszone ostatnio dane Głównego Urzędu Statystycznego, które brzmią dla Polski bardzo niepocieszająco:

Począwszy od 1930 r., kiedy przybyło nam 534 tysiące ludzi, rok rocznie liczba przyrostu naturalnego jest mniejsza. W 1932 r. wyniosła ona 471 tysięcy, w 1932 r. zmniejszyła się do 445 tysięcy, aby w 1933 r. obniżyć się jeszcze bardziej do 402.465. Zdawać mogłoby się, iż tu powinien być kres tego spadku. Niestety jednak rok ubiegły nietylko nieprzyniósł poprawy, ale dalsze pogorszenie, gdyż liczba przyrostu nowych obywateli spadła do 401.931.

Gdy porównamy, ilu ludzi przybywa w Polsce w stosunku do tysiąca ludności, wtedy ten spadek przyrostu naturalnego przedstawi się jeszcze bardziej katastrofalnie. Okaże się wtedy, że w 1930 r. na tysiąc mieszkańców Polski przybywało nam rocznie 17 nowych obywateli, w 1933 r. stosunek ten wynosił już tylko 12.3%, a w roku ubiegłym — zaledwie — 12.1 proc.

Równocześnie zaś nastąpiła równie gwałtowna zmiana w Niemczech, ale w kierunku wprost przeciwnym.

Przyrost naturalny Niemiec, który wynosił jeszcze w 1933 r. tylko 250 tysięcy ludzi, w r. 1934 wzrósł do przeszło 450 tysięcy. Gdy jeszcze przed rokiem mogliśmy mówić, iż co roku przybywa w Polsce więcej ludności, niż w Niemczech, dziś już tego powiedzieć nie możemy.

Przyczyną tego niepokojącego objawu jest straszny kryzys rolnictwa w Polsce, który sprawił, że najliczniejsza warstwa narodu polskiego — chłopi — żyje w nędzy. Różnie można mówić o eksperymentach hitlerowskich, ale trzeba przyznać, że rolnictwo w Niemczech ma życie zupełnie możliwe. Pozatem nie bez znaczenia jest fakt, że rząd niemiecki popiera liczne rodziny, daje im różne ulgi, a nawet pomaga bezpośrednio. A u nas nietylko szerzy się swobodnie wszelką propagandę narodowego samobójstwa w guście haseł Boy'a, lecz odbiera się wszelkie ulgi rodzinne, opłaty szkolne i dodatki pensyjne. Wyniki nie każą długo na siebie czekać.

Andrzej Strug — pisarz, który zwątpił

Łódzki „Głos Poranny" — organ żydowski — poświęca wiele miejsca pobytowi w Łodzi znanego pisarza Andrzeja Struga, który tam wygłosił odczyt o

Palestynie. Andrzej Strug jest czynnym socjalistą, senatorem z ramienia P. P. S., i dlatego poglądy jego są tem bardziej charakterystyczne. W wywiadzie udzielonym „Głosowi Porannemu" oświadczył Strug, że pisze teraz powieść „Miljard", w której zilustruje zmiany wywołane przez kryzys w umysłowości wielonarodowego społeczeństwa amerykańskiego. Redaktor G. P. zapytał w pewnym momencie pisarza, dlaczego w ostatnich swoich utworach nie porusza tematów polskich.

— Stoi temu na przeszkodzie potężna zapora — mówi wielki pisarz. Zapora w postaci swoiście rozumianej „racji stanu" i „dobra państwa", które ciążą nad zupełnie swobodnem wypowiedzeniem się pisarza, a przecież bez tej wolności niema wszak dzieła sztuki?... To były motywy dla których odmówiłem w swoim czasie przyjęcia fotela w Akademji Literatury... Ale porzućmy ten temat...

— A co pan sądzi, mistrzu, o współczesnej Palestynie?

— Palestyna jest dla mnie niezmiernie ciekawem zjawiskiem o charakterze ogólnym. Tam tworzy się przecież nowe społeczeństwo. Układa się ono, zupełnie osobliwie, nie jak w Europie. Tam, tam świat pracy wysuwa się na czoło!...

Czy można sobie wyobrazić, żeby od polskich spraw oderwał się np. Żeromski? Bardzo wygodnie sobie postąpił Andrzej Strug, przenosząc swoje zainteresowania społeczne z Polski do Ameryki i Palestyny, ale nam się wydaje, że w tem brak poczucia odpowiedzialności wybitnego pisarza, a nawet brak już poczucia polskości. Są w tem jeszcze względy dla państwa polskiego, ale niema żadnych dla narodu polskiego. Do tego doszedł socjalistyczny pisarz Andrzej Strug.

R.

Nowa pożyczka wewnętrzna

Trwający kryzys gospodarczy i związane z nim bezrobocie oraz ogólny zastój w przemyśle i handlu wymagają pewnych radykalnych posunięć. W pierwszym rzędzie chodzi o zdobycie większych kapitałów, któreby można uchronić dla uskutecznienia całego szeregu inwestycyj, mogących z jednej strony choć w części zaspokoić gwałtowne potrzeby naszego życia gospodarczego (regulacja rzek, budowa dróg itd.) z drugiej zaś strony dać pracę bezrobotnym i ożywić zainteresowane w tych robotach przemysły.

Taką niewątpliwie intencją kierowali się autorzy nowej pożyczki wewnętrznej, która od 10 bm. ma być przedłożona do subskrypcji.

Pożyczka jest 3%-owa. Procent to stosunkowo niski, jak na nasze stosunki, lecz równocześnie kwotę wykupu ustalono o 20 do 30% wyższą, gdyż po 10 latach skarb rozpocznie wykup tych obligacyj, płacąc po zł. 120 — za 100, następnie po zł. 125, a wkońcu i po zł. 130. — Oczywiście w ten sposób stopa procentowa faktycznie wzrasta. Pozatem bardzo wysokie premje od 500.000 zł. począwszy, przy trzykrotnem co roku ciągnieniu, czynią z nowego papieru bardzo popularną premjówkę, przyciągając wszystkich tych, których nęci pewien hazard. Oczywiście hazard ten w tym wypadku jest bez ryzyka, gdyż w każdym razie każdy otrzyma spowrotem wyłożone pieniądze z ustalonym procentem i nadwyżką wykupową.

Jeszcze jednym momentem przyciągającym jest możność wpłacenia połowy należności za tę pożyczkę obligacjami Pożyczki Narodowej. Już samo to pociągnięcie powinno dać gwarancję powodzenia Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej. Jest to zupełnie zrozumiałe. Pożyczka Narodowa, subskrybowana imiennie, jest typowym papierem „zamurowanym", którego bez wielkich trudności nie można się wyzbyć. Zamieniając ją na nowy, wydawany na okaziciela, papier, który w krótkim czasie wejdzie do wolnego obrotu, każdy może szybko upłynnić sobie dowolną gotówkę, a więc i tę kwotę, którą wydał na zakup Pożyczki Narodowej.

Jest to bardzo ważne dla świata gospodarczego, a zwłaszcza dla całego świata pracowniczego. Nowa pożyczka jest tak skonstrowana, że niewątpliwie będzie ją można w każdej chwili łatwo zbyć na rynku giełdowym. Nadwyżka wykupu, a zwłaszcza premje, utrzymają bezwątpienia wysoki kurs tego nowego papieru. Doświadczenie z t. zw. „dolarówką", której kurs stale jest dużo wyższy od ceny nominalnej, mówi samo za siebie.

Oczywiście nie wszyscy będą mogli zamienić Pożyczkę Narodową na nową Pożyczkę Premjową. Do konwersji tej może być dopuszczone najwyżej 150 miljonów obligacyj Pożyczki Narodowej, gdyż przy subskrypcji Pożyczki Inwestycyjnej, najwyżej w 50%-ach przyjmowana będzie Pożyczka Narodowa. Reszta musi być wpłacona gotówką.

Przypuszczalnie zatem ogólna kwota nominalna Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej wynosić będzie około 300 miljonów, przyczem ustalona ilość i wysokość wygranych, których ciągnienie odbywać się będzie trzy razy na rok, odnosić się będzie do każdych 100 miljonów zł. nominału pożyczki.

Do powodzenia Pożyczki przyczyni się niewątpliwie i to, że rozpisana jest w złotych w złocie, a nabywać ją będzie można na szereg drobnych rat miesięcznych.

R. T. (Z)

P. Car broni swego dzieła

O nowej polskiej konstytucji ani się nie pisze, ani nie mówi. Próbowaliśmy zaznajomić czytelników „Kurjera" z naszą o niej opinją, ale cały artykuł wraz z tytułem uległ konfiskacie. Zdaje się, że w obozie sanacyjnym panuje pewne zażenowanie elaboratem pp. Cara i Roztworowskiego, którego niektóre szczegóły i dla wielu sanatorów były niespodzianką. W każdym razie nie widzimy tam wcale entuzjazmu.

Jedynie p. Car, główny autor nowej konstytucji, próbuje obudzić wśród swoich ludzi zainteresowanie dla ustawy z 23 marca. Ogłasza na jej temat wywiady i urządza odczyty. By obronić nową konstytucję — bo jedynie jej obronę mają te wystąpienia na celu — używa sposobów, typowych dla umysłowości adwokatów z małego miasteczka. Najpierw bierze p. Car opozycję jako całość, nie spostrzegając w niej zasadniczej różnicy między stronnictwem narodowem a lewicą. Następnie zarzuca tej jako całość pojętej opozycji, że występuje przeciw stworzeniu silnej władzy w państwie. I po trzecie: zestawia ją ze zwolennikami *liberum veto* w dawnej Polsce.

P. Car żyje jeszcze ciągle w złudzeniach, jakie wywołał r. 1926. Zdaje mu się, że i dzisiaj wierzyć się będzie każdemu głupstwu i każdemu kłamstwu o „partyjnikach". P. Car spóźnił się o lat ośm.

Dziś każdy jako tako uświadomiony obywatel wie dobrze, że Str. Narodowe (ówczesny Związek Lud. Nar.) a także częściowo ChD. i Piast oświadczyły się przed r. 1926 za wzmocnieniem rządu, podczas, gdy obie partje lewicowe: PPS i Wyzwolenie, które przewrót majowy poparły, były tej reformie przeciwne. Dziś każdy także wie, że wśród posłów i działaczy BB znajduje się niemało ludzi, którzy przed rokiem 1926 byli skrajnymi wyrazicielami „sejmowładztwa".

P. Car usiłuje nadto stworzyć nową legendę. W odczycie wygłoszonym w ub. niedzielę w Teatrze Wielkim w Warszawie mówił:

„Aby Polskę uratować musiał nadejść przewrót majowy, przewrót przeprowadzony pod hasłem naprawy ustroju Rzplitej".

Żadnego dowodu na to twierdzenie nie mógłby p. Car dostarczyć. W maju przed majem r. 1926 o naprawie konstytucji mówiło się tylko w kołach ówczesnej większości prawicowo-centrowej.

Z mowy p. Cara warto zacytować jeszcze kilka zdań:

„Mieliśmy do wyboru gotowe wzory albo państwo liberalne, które nie wytrzymało próby życia w trudnym okresie powojennym, albo eksperymenty, takie jak sowiecki, niemiecki, czy faszystowski, eksperymenty, stwarzające państwo totalne. Były to dwa bieguny, jeden i drugi nieodpowiadający naszemu charakterowi, ani naszym potrzebom. Naród polski nie znosi jarzma, *niema u nas dyktatury,* gdyż niema dyktatora, a więc państwo totalne było nie do przyjęcia".

I udowadniał p. Car, że Prezydent według nowej konstytucji niema władzy absolutnej. Istotnie terminu tego niema w konstytucji. Jednak różne jej postanowienia uczyniają w praktyce władzę Izb zależną w zupełności od Prezydenta. Wykazano to dostatecznie w dyskusji sejmowej. Szkoda do tej kwestji powracać:

—o—

NASIONA WARZYWNE KWIATOWE GOSPODARSKIE
z pierwszorzędnych plantacyj krajowych i zagranicznych, o najwyższej sile kiełkowania — poleca
EDMUND RIEDL
SKŁAD NASION Lwów, ul. Rutowskiego l. 3 Cenniki szczegółowe wysyłam na żądanie. 448

Z działalności Uniwersytetów rumuńskich

II. W uniwersytecie *czerniowieckim* wykłada język rumuński i literaturę starszą prof. *A. Procopovici,* znany z wielu prac filologicznych, wydań krytycznych i doskonałego „Wstępu do literatury dawnej". Nowszą literaturę wykłada prof. *L. Morariu,* autor prac interesujących i wydawca czasopisma, poświęconego zagadnieniom folkloru, języka i literatury. *I. Bacinschi,* profesor filologji romańskiej, reprezentuje też wakującą katedrę języka i literatury francuskiej. Z działalnością profesorów czerniowieckich związany jest rocznik, poświęcony historji i filologji rumuńskiej pt. „Codrul Cosminului", którym kierują prof. *I. Nistor i V. Grecu.* Niedawno ukazał się tom VIII, stron 631.

Uniwersytet w Cluj ma znakomicie zorganizowany ośrodek studjów o charakterze wybitnie językoznawczym, w którym pierwsze miejsce zajmuje znakomity romanista, prof. *S. Puscariu.* Z jego prac niektóre dotyczą najdawniejszej fazy języka rumuńskiego. Jest autorem Słownika etymologicznego, wydanego w Niemczech, a nazwisko jego pozostanie związane z pomnikowym Słownikiem języka rumuńskiego, którego już dwa tomy wydała Akademja rumuńska.

Od długiego szeregu lat przygotowuje Atlas języka rumuńskiego, a w tem doniosłem zamierzeniu współpracuje z nim docent *S. Pop.* Prof. Puscariu napisał także wyborną „Historję literatury dawnej". Ciesząc się wielkim autorytetem, skupił około siebie dzielnych pracowników i wydaje zbiór prac pt. „Dacoromania" (dotąd 7 tomów). Profesorem dialektologji jest *Th. Capidan,* autor wyczerpujących monografij z tego zakresu. Literaturę rumuńską starszą reprezentuje prof. *N. Draganu,* który ma gruntowne przygotowanie filologiczne i prace bardzo poważne. Katedra literatury nowszej chwilowo wakuje. Filologję romańską wykłada prof. *G. Giuglea,* wybitny językoznawca. W tymże kierunku wyspecjalizowany jest *G. Serra,* profesor italjanistyki. Literaturę francuską wykłada prof. *Auger.*

Z przeglądu powyższego wynika, że romanistyka jest reprezentowana w uniwersytetach rumuńskich bardzo poważnie i wszechstronnie.

Filologja rumuńska nie może się obejść bez slawistyki, ze względu na wpływy słowiańskie w języku i kulturze. Język starosłowiański był początkowo dla nich jedynym językiem kultury, jak dla nas łacina. Kultura polska miała w Mołdawji wpływ niebylejaki, zwłaszcza w wieku XVII. Toteż każdy uniwersytet rumuński ma katedrę slawistyki. *P. Cancel,* profesor w Bukareszcie, jest wyspecjalizowany w zakresie południowo słowiańskim, ale zna i uwzględnia także inne działy slawistyki. Podobnie też *I. Barbulescu,* profesor w Jassach, który ma liczne prace i wydaje kwartalnik „Arhiva".

Wybitnym specjalistą w polonistyce i wszechstronnym slawistą jest *Gr. Nandris,* profesor uniwersytetu czerniowieckiego, który studja ukończył w Uniw. Jagiellońskim. Uprawia badania slawistyczne, ale nie szczędzi trudu dla zapoznania szerszych warstw z literaturą polską przez przekłady i odczyty.

W Cluj katedra slawistyki wakuje, a wykłada zastępczo *E. Petrovici,* mający gruntowne przygotowanie językoznawcze. Wybornym znawcą folkloru słowiańskiego jest *P. Caraman,* który specjalizował się w Krakowie, a jego monografja o Kolędach została wydana przez Polską Akademję Um.

Historykiem Słowian jest *P. P. Panaitescu,* profesor uniwersytetu w Bukareszcie, który także studjował w Krakowie. Między licznemi pracami tego młodego profesora zwracają uwagę rozprawy o stosunkach polsko-rumuńskich, których jest najlepszym znawcą. Ma wielkie zasługi jako sumienny recenzent publikacyj polskich.

Nie można też pominąć młodszych pracowników jak: Th. Holban, Gh. Duzinchevici, M. Pop. Inni, najmłodsi, są jeszcze w toku studjów polonistycznych. Ta pokaźna już grupa polonistów rumuńskich wyrobiła się w krótkim czasie, dzięki odpowiedniemu doborowi stypendystów.

Są corocznie dwa stypendja Rządu polskiego dla młodzieży rumuńskiej, a także dwa stypendja Rządu rumuńskiego dla młodzieży polskiej. Z rezultatów widać, że w Rumunji bardzo umiejętnie rozdawano stypendja polskie. Nie można tego powiedzieć o naszych stypendystach. W roku obecnym bawią w Bukareszcie jako stypendyści handlowiec i prawnik, w roku zeszłym bawili dwaj handlowcy. A więc wygląda to tak, jak gdyby do Aten wysyłano jako stypendystów nie archeologów i filologów, ale farmaceutów i weterynarzy. Nie ulega wątpliwości, że stypendja rumuńskie powinne być udzielane przedewszystkiem romanistom, a dysponowanie niemi w wyżej wymieniony sposób dzieje się ze szkodą polskiej romanistyki i stosunków naukowych polsko-rumuńskich.

Stefan Glixelli

Bukareszt, 3 kwietnia 1935.

—o—

MOTOPIRIN-MOTOR
NA STRAŻY ZDROWIA!


PRZECIW grypie, katarom, przeziębieniom

NACZYNIA KUCHENNE
FORMY, BLACHY
NAKRYCIA ALPAKOWE
PORCELANĘ STOŁOWĄ
SZKŁO STOŁOWE
NACZYNIA KAMIENNE
poleca najtaniej 61
Roman KALCZYNSKI
Lwów, ul. Halicka 21.
(Gmach M. K. Kasy Oszczędn.)

dywany chodniki

T·KYSIAK I SYNOWIE
LWÓW, PLAC SMOLKI 4
TEL. 40-09

Z kraju

Rada Naczelna Zw. Miast Polskich

W niedzielę, w drugim dniu obrad zjazdu delegatów Zw. Miast Polskich, dokonano wyboru członków Rady Naczelnej. Wybrani zostali pp.: **Stefan Starzyński**, prez. m. Warszawy, Jan **Pohowski**, Tadeusz **Garbusiński**, W. **Myszkowski** (Włocławek), W. **Parniewski** (Rawa Mazowiecka), S. **Gruszczyński** (Pruszków), T. **Skóra** (Ciechocinek), K. **Sulistrowski** (Kalisz), T. **Szaniawski** (Zduńska Wola), J. **Świerz** (Zgierz) W. **Uziemb**ło (Piotrków), J. **Kaczkowski** (Sosnowiec), S. **Artwiński** (Kielce).

R. **Stawiński** (Radom), J. **Piechota** (Lublin), W. **Olszyński** (Białystok), A. **Walewski** (Biała Podlaska), W. **Maleszewski** (Wilno), M. **Wójcik** (Brześć), J. **Zadurski** (Lida), dr. M. **Kaplicki**, prez. m. Krakowa (Kraków), A. **Kocur** (Katowice), inż. E. **Zaczyński** (Zakopane), pos. **Halfar** (Cieszyn), pos. J. **Stańczyk** (Kraków), W. **Drojanowski**, prez. m. Lwowa (Lwów), prof. T. **Bigo** (Lwów) Leonard **Chrzanowski** (Przemyśl), Artur **Hausner** (Lwów), S. **Widacki** (Tarnopol), dr. J. **Drzewicki** (Stanisławów), L. **Barciszewski** (Bydgoszcz), J. **Włodek** (Grudziądz), Teodor **Bolduan** (Wejherowo). F. **Sokół** (Gdynia), W. **Machowski** (Poznań), dr. W. **Dalbor** (Poznań), **Nowakowski** (Białystok), L. **Suchorzewski** (Włodzimierz), dr. Maurycy **Jaroszyński** (Warszawa), K. **Tyszka** (Warszawa), W. **Lenga**, S. **Gliszczyńska**, J. **Kulski** (Warszawa), Klem. **Przypkowska** (Włocławek), Fr. **Filipski** (Skierniewice), S. **Marszał** (Radzymin), inż. W. **Wojewódzki**, prez. kom. m. Łodzi, K. **Kowalski** (Łódź).

A. **Szczerkowski** (Pabjanice), J. **Wolczyński** (Łódź), Z. **Podgórski** (Łódź), M. **Sokół** (Ostrowiec), Eug. **Zarzecki** (Częstochowa), **Szczodrowski** (Zawiercie), **Kobyłecki** (Częstochowa), **Kozon** (Grajewo), Olgierd **Gordziałkowski** (Chełm), C. **Ptasiński** (Lublin), W. **Miski** (Grodno), **Nagórski** (Wilno), J. **Małynicz** (Nowogródek), T. **Wierzbicki** (Łuck), S. **Bednarczyk** (Dawigródek), dr. R. **Radzyński** (Kraków), pos. T. **Gdula** (Chrzanów), Stanisław **Nowakowski** (N. Sącz), K. **Grzesik** (Chorzów), dr. J. **Weryński** (Lwów), K. **Rossowski** (Borysław), O. **Ziemba** (Gródek Jagielloński), pos. Józef **Sanojca** (Kołomyja), G. **Kochanowski** (Brody), E. **Więckowski**, prez. m. Poznania, **Szulc** (Toruń), A. **Jankowski** (Inowrocław), K. **Fiedler** (Bydgoszcz), pos. J. **Mazur**, **Bregman** (Warszawa).

Wymieniona lista członków Rady Naczelnej, zaproponowana przez Komisję główną, została przyjęta bez sprzeciwów.

LISY
srebrne, polarne, niebieskie, krzyżowe poleca i wykonuje Magazyn Pracownia Futer
Karol Schürer
Lwów, Senatorska 11a, tel. 269-56
862 Firma chrześcijańska

Taksy w uzdrowiskach zostaną obniżone

Min. Opieki Społecznej wydało do Zarządów uzdrowisk państwowych polecenie obniżenia i ujednostajnienia taks kuracyjnych oraz opłat pobieranych za kąpiele i zabiegi lecznicze. Równocześnie nakazano uporządkowanie kwestji ulg, przyznawanych dla różnej kategorji pacjentów w poszczególnych uzdrowiskach.

W ślad za uzdrowiskami państwowemi idą uzdrowiska prywatne. Obniżka taks kuracyjnych i opłat leczniczych w uzdrowiskach zdecydowana będzie dziś, 9 bm., na zjeździe uzdrowisk polskich w Warszawie.

Żydzi a powinność wojskowa

Starostwo grodzkie w Warszawie skazało żyda Rubina Rosenbauma na 14 dni bezwzględnego aresztu, **żydów:** Josla Gruszkę, Towję Tenenberga, Zyndla Wajcmanna i Majlocha Rusza, każdego na 10 dni bezwzględnego aresztu, oraz żyda Josyfa Wolfingera na 3 dni bezwzględnego aresztu, wszystkich za **niestawienie się w terminie przed komisją poborową.**

Wszyscy ci ukarani przez starostwo Żydzi stawili się przed komisją poborową, **dostawieni przez policję,** z dwuletniem przeszło opóźnieniem. Tłumaczenia ich przed sądem nie zostały uznane za uzasadnione i dlatego zostali skazani.



PRZED KONFERENCJĄ W STRESIE — Sir John Simon, Mussolini i Laval, uczestnicy konferencji.

Nauczycielstwo jest nadmiernie obarczone pracą społ.

Znamienny przebieg obrad Z. N. P. w Wilnie. — „Wstrząsający referat.“ — Przeciw kolegom - szpiclom

Onegdaj obradował w Wilnie zjazd okr. sanacyjnego Związku Nauczycielstwa Polskiego. Charakterystyczne było przemówienie prezesa organizacji, posła z B. B. p. Dobosza, który m. in.

podkreślił, że nauczycielstwo obarczone jest nadmiernie pracą społeczną, którą mu się narzuca. Nauczycielstwo nie wyrzeka się tej pracy, ale chce ją prowadzić dobrowolnie bez narzucania mu opieki, które to stanowisko podziela nawet minister oświaty.

Ocenianie niedostateczne pracy nauczycieli na terenie Kuratorjum wileńskiego, stało się w ostatnich czasach wprost masowem. 20 proc. nauczycieli otrzymało ocenę niedostateczną.

„Znamienny i wysoce wstrząsający w swej treści referat“ — jak pisze sanacyjny „Kurjer wileński“ — wygłosił na wspomnianym zjeździe wiceprezes Z. N. P. p. **Nowicki.** Omówiwszy na wstępie warunki, w jakich przychodzi nauczycielstwu realizować nowy program nauczania, prelegent stwierdził: Zebrania nauczycielskie w całej Polsce oświadczają, że tak dalej pracować, jak teraz niepodobna. Tego nikt nie wytrzyma.

Nie we własnym interesie to Związek twierdzi ale w interesie Państwa, które z takiej fikcyjnej oświaty nie będzie miało korzyści. Z rozesłanego ostatnio okólnika Min. Wyzn. R. i O. P. widać, że zupełnie się w nim nie orjentują jak jest istotnie, bo chcą program jeszcze obniżyć, a polecenie np. by nauczycielstwo zorganizowało program szkolny na rok przyszły, wobec tego, że jeszcze nie otrzymało podstawowej instrukcji, jest niewykonalnym ciężarem dla nauczycielstwa.“

Zkolei przeszedł p. Nowicki do zagadnienia, które poruszył p. Dobosz, i z najwyższem oburzeniem mówił — popierany oklaskami i potakiwaniem delegatów —

o ostatniem poleceniu ministerjalnem by kierownicy szkół wydawali wyższym swym władzom tajne opinje o swych kolegach (obok dotychczasowych jawnych, tyczących służby) o ich charakterze życia, zdolnościach, postępowaniu, stosunkach rodzinnych i pieniężnych.

Jakie to musi wytworzyć stosunki i jaką atmosferą otoczyć współpracujących ze sobą ludzi — z tego każdy rozsądny człowiek zda sobie sprawę. „Po tylu latach pracy nie zasługujemy na zaufanie i mamy być szpiegowani przez kolegów!?

— „Jakież zapanują stosunki?“ — wołał mówca.

— „Już zapanowały“ odpowiedziały mu głosy na sali.

Znamienne również były powzięte przez zjazd uchwały, w których nauczyciele domagają się m. inn. zwolnienia dzieci nauczycieli od opłat w szkołach średnich, **przyznania nauczycielstwu dodatku rodzinnego,** ze specjalnem uwzględnieniem ziem wschodnich, wypłacania dodatku mieszkaniowego razem z poborami przez Izbę Skarbową, **zniesienia opłat za drugi egzamin nauczycielski,** zwiększenia etatów nauczycielskich, zniesienia bezpłatnych praktyk nauczycielskich,

przywrócenia komisyj kwalifikacyjnych w dawnym składzie, zniesienia instrukcyj, dotyczących wydawania opinij przez kierowników szkół o młodszych nauczycielach.

wreszcie zmodyfikowania ustawy uposażeniowej do potrzeb nauczycielstwa, zaliczenia początkujących nauczycieli do 10, a nie jak dotychczas do 11-ej kategorji uposażeniowej.

Aby wyróżnić znaczenie przemówień i uchwał zjazdu wileńskiego Z. W. P., należy przypomnieć, że właśnie z łona tej organizacji wyszli wszyscy kierownicy Ministerstwa W. R. i O. P. od maja 1926 r.

WIOSNA 1935 najmodniejsze materjały bielskie na ubrania, narzutki męskie, kostjumy i płaszcze damskie
w wielkim wyborze poleca **skład towarów tekstylnych Rudolf SWITALSKI**
Lwów, ul Sienkiewicza 5 1516

Zgłaszali się dobrowolnie do... więzienia

Do sądu w Chojnicach zgłosiło się dwóch braci, oskarżonych o kradzież. Po doręczeniu im aktu oskarżenia obaj prosili o rychłe wyznaczenie rozprawy. Prośbie oskarżonych uczyniono zadość. Na rozprawie

prosili oni w „ostatniem słowie“ o umieszczenie ich w więzieniu przez czas dłuższy i o niezawieszenie kary. Wyrok skazujący przyjęli z radością i zaraz zgłosili się do więzienia, celem odbycia kary.

Wkrótce potem przed sądem w Chojniacach stanął 23-letni Tomasz Mazur, Obaj bracia byli bezdomni i bezrobotni... który oskarżył się o kradzież gotówki, mimo, że odbywa 2 i półletnie więzienie w Starogardzie. Sąd jednak uwolnił Mazura od winy i kary,

gdyż okazało się, że oskarżył sie on fałszywie w tym celu, by dostać się do więzienia na dłuższy okres czasu

i by w ten sposób uzyskać lepsze warunki bytu niż na wolności.

150.000 książek zwróciły Sowiety Polsce

Jak się dowiadujemy, Bibljoteka Narodowa rozpoczęła katalogowanie wielkich zbiorów, które w ciągu ostatnich dwóch lat rewindykowane zostały z Z.S.R.R.

Łącznie Sowiety zwróciły Polsce blisko 150.000 egzemplarzy bibljotecznych w postaci książek, rękopisów itd. Zbiory Bibljoteki Narodowej wzbogacone zostały o 100.000 tomów książek i 13.000 rękopisów, pozostałe zaś dzieła przekazane zostały bibljotekom uniwersyteckim.

Dodatkowe pociągi

Z uwagi na wielki ruch na P.K.P., w okresie przed świętami Wielkiej Nocy zdecydowała Warszawska Dyrekcja Kolejowa uruchomić w czasie wielkiego tygodnia specjalne pociągi dodatkowe. Z Warszawy odejdzie 35 pociągów dodatkowych do wszystkich większych miast Polski, ze szczególnem uwzględnieniem miejscowości uzdrowiskowych.

Zaparcie. Już starzy mistrzowie sztuki lekarskiej przyznawali z uznaniem naturalnej wodzie gorzkiej **Franciszka-Józefa** zaletę, jako zasługujący na zaufanie środek czyszczący jelita. 12882

Poseł z B. B. skarży organ Legjonu Młodych

Łódzki Sąd Okręgowy wyznaczył na dzień 16 bm. głośną w kołach politycznych sprawę, jaka wynikła na tle ostrych napaści organu „Legjonu Młodych“ Państwo Pracy, przeciwko działaczowi obozu prorządowego, posłowi Fichnie. Pos. Fichna skarży redaktora tego czasopisma o zniesławienie, polegające na zarzucie wykorzystywania mandatu poselskiego dla korzyści osobistych.

100-procentowej jakości 547
BACHMAT-KONIAK
z win francuskich z własnej gorzelni
B. KASPROWICZ-GNIEZNO

Linja tramwajowa długości 12 km.

Jak wiadomo, Śląsk należy do najwyżej stojących pod względem komunikacyjnym dzielnic Polski. Wkrótce Towarzystwo „Tep“ ma przystąpić do budowy nowej 12 klm. długiej, linji tramwajowej, która połączy Siemianowice z Czeladzią. W tej chwili trwają pertraktacje z właścicielami gruntów.

Magazyn przemytników... w bożnicy

Około miljon zł. strat poniósł skarb Państwa wskutek przestępczej działalności szajki żydowskich przemytników, złożonej z F. Goldberga, J. Lieberfreuda i M. Kriegera, kupców z Chrzanowa.

Wymienieni zorganizowali przemyt sacharyny ...z Niemiec na wielką skalę, przyczem — jak ustaliły dochodzenia Straży granicznej — głównym magazynem szajki żydowskiej była bożnica w Chrzanowie. Przestępcza działalność przemytników trwała 2 lata.

KAWA
Riedla
LWÓW
RUTOWSKIEGO 3

KRONIKA TURECKA

NA WALNEM ZEBRANIU CZŁONKÓW AKCJI KATOLICKIEJ omówiono aktualne zagadnienie wzmożenia działalności, zarówno w mieście, jak i szczególnie w powiecie, w ośrodkach liczniejszego skupienia żywiołu polskiego, tj. w miejscowościach, gdzie zbudowano kościółki względnie kapliczki.

Prezesem A. K. obrano em. nacz. sądu Władysława Schmidta. Do wydziatu weszli: p. Köplinger, jako przewodniczący Stow. Mężów, p. Bucykowa jako przewodnicząca Stow. Kobiet, p. Turski, jako przew. Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej i p. Perucka, jako przew. Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej.

W RAMACH TYGODNIA PROPAGANDOWEGO POL. ZW. ZACHODNIEGO wygłosił prof. Jan Huczyński w miejscowem gimnazjum pogadankę o „Polakach w Niemczech, ich życiu i potrzebach“. Referent zakończył apelem o poparcie akcji pomocy kulturalnej rodakom, przebywającym na obczyźnie.

KONFERENCJA W SPRAWACH OSWIATOWYCH. W sprawie reorganizacji prac oświatowych i społecznych w powiecie turczańskim, odbyła się konferencja, w której z ramienia władz wziął udział nacz. Wydziału Ośw. Pozaszkoln. Błażewski, instruktor ministerjalny Deo i pow. instruktor oświaty pozaszkolnej Korak.

Firma Chrześcijańska!
MARJI PSTRUCHOWEJ
poleca na sezon wiosenny i letni
OBUWIE damskie, męskie i dziecinne — tylko najwyższej jakości i po cenach najniższych MAGAZYN OBUWIA MARJI PSTRUCHOWEJ
2656 Lwów, Halicka 11.

CO DZIEŃ NIESIE?

9 KWIETNIA
Wsch. sł. g. 4 55 m
Zach. sł. g. 6 21 m

Wtorek
Kleofasa
Środa Ezechjela pr.

Gdzie i co kupię?

Parasole, parasolki
Parasole ogrodowe i miernicze, naprawy, pokrycia, poleca jedyna katolicka firma PARAGON Marja Bemowa, Lwów, Wałowa 9. 552

Złoto, srebro, zegarki
poleca tanio 561
WŁ. BUSZEK, LWÓW, AKADEMICKA 6.
Naprawa zegarków i biżuterji — tel. 218-48

XXX

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Wtorek 9. 4. g. 7.30 XII Koncert symf.
Środa 10. 4. g. 7.30 „Nieboska komedja“
Czwartek 11. 4. g. 7.30 „Krzyk“
Piątek 12. 4. g. 7.30 „Nieboska komedja“

Szczotki do włosów, grzebienie, szczoteczki do zębów, pędzle do golenia i t. p. przybory toaletowe poleca
B. Bohosiewicz
Lwów, Legjonów 3 530

TEATR ROZMAITOŚCI

Wtorek 9. 4. g. 7.30 „Mecz małżeński“
Środa 10. 4. g. 7.30 „Mecz małżeński“
Czwartek 11. 4. g. 7.30 „Mecz małżeński“
Piątek 12. 4. g. 7.30 „Mecz małżeński“

KAPELUSZE Daaleczyka, Hückla w największym wyborze poleca
1124
R. MOKRZYCKI Lwów, Rutowskiego 2

Bielizna męska
gotowa i do miary, najlepsze wykonanie ostatnie nowości sezonu
Józef NOWAK Lwów, Plac Marjacki 6 1847

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Niedokończona symfonja“ Marta Eggerth i Hans Jaray)
ATLANTIC: „Moskiewskie noce“ z Harry Baurem i Annabellą.
CASINO: „Wesoła Wdówka“
COLOSSEUM: Whisky i Dolary oraz rewja Walter w Colosseum.
CHIMERA: „Czterech dżentelmenów“ i komedja z Buster Keatonem.
GRAŻYNA: „Weronika“ z Franciszką Gaal.
KOPERNIK: „Kleopatra“ oraz najnowszy tygodnik.
MARYSIENKA: „Bożek mórz południowych“ oraz Lady Lu.
MUZA: „Wiosenna parada“ z Franciszką Gall.
MIRAŻ: „Taniec miłości“ oraz „Czy Lucyna to dziewczyna“.
PALACE: „Antek Policmajster“ z A. Dymszą.
PAN: „Miłość Fräulein Doktor“ w r. gł. Myrna Loy, oraz „Stworzona do całowania“ z Jean Harlow i Lionel Barymore.
PAX: Orlątko oraz doborowy tygodnik PATa.
RAJ: „Karioka“ w gł. roli Dolores Del Rio.
STYLOWY: „Pojedynek ze śmiercią“ oraz rewja.
SŁOŃCE: „Pożegnanie z bronią“ oraz rewja.
ŚWIT: „Radosna godzina Mickey Mouse“ i „Nowoczesny Robinson Kruzoe“.
WANDA: „Zhańbiona“ oraz „Zemsta doktora Fu Manschu“.

Niezrównanie trwałe
Pończochy i Skarpetki
marki „Zew“ ceny zniżone
Józef NOWAK Lwów Plac Marjacki 6 1847

FUTRA
nowe damskie i męskie, oraz wszelkie przeróbki według najnowszych żurnali wykonuje tanio i solidnie Magazyn i Pracownia Futer Aleksandra Wróbla Lwów, Halicka 20 tel. 57-04. 1175

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

XII. KONCERT SYMFONICZNY FILH. LWOWSKIEJ. Dyrygent koncertu Walerjan Bierdjajew, b. dyrektor opery i filharmonji warszawskiej, jest jednym z najwybitniejszych polskich mistrzów batuty. Solista - skrzypek Henryk Temianka należy do najwybitniejszych skrzypków młodszego pokolenia. Program XII Koncertu Filharmonji obejmuje: Symfonję patetyczną Czajkowskiego, wstęp i fragment z dramatu Wagnera Tristian i Isolda, dalej utwory Rimskij-Korsakowa, koncert skrzypcowy Mendelsohna oraz utwory Wieniawskiego.

Koncert odbedzie sie dziś we wtorek o 8.15 wieczorem.

Kronika lwowska

Zdecydowana postawa Oficerów Rezerwy

w obronie stanu posiadania Ziem Poł. — Wschodnich

(k.) Przez dwa dni odbywał się we Lwowie Okręgowy Zjazd Z. O. R. z województw: lwowskiego, tarnopolskiego, stanisławowskiego i wołyńskiego. Przebieg uroczystego otwarcia Zjazdu podaliśmy w numerze niedzielnym. Dodać tylko należy, że wiceprezes, por. rez. **Kowalewski,** wskazał w swym referacie na temat zagadnień społecznych i gospodarczych Ziem Południowo - Wschodnich na te wszystkie przyczyny, które przyczyniły się do zubożenia i załamania się gospodarczego Ziemi Czerwieńskiej. Niemałą rolę w degradacji tej części Polski przypisać należy t. zw. ewakuacji. Sporo miejsca poświęcił prelegent

ruchowi spółdzielczemu i konieczności dźwignięcia stanu średniego, przedewszystkiem zaś rzemiosła, przyczem oświadczył się przeciw przymusowym związkom gospodarczym i rzemieślniczym. Rzemiosło na Ziemi Czerwieńskiej stanowi siłę 45.000 warsztatów, które w dynamice gospodarczej obok dwu źródeł nowej energji gospodarczej: ropy naftowej i drzewa, obok spółdzielczości odegrać winno poważną rolę.

Referent wskazał na konieczności inwestycyjne tej połaci kraju i przystosowanie jej do dróg eksportowych, szczególnie w kierunku południowo - wschodnim. Wywody p. dyr. Kowalewskiego nagrodzono oklaskami.

* * *

W drugim dniu Zjazdu tj. w niedzielę, dokonano wyboru Zarządu, w którego skład weszli (do prezydjum): **Prof. dr. Teofil Zalewski,** ppułk. rez., jako prezes, a jako wiceprezesi: **Włodzimierz Krynicki,** major rez., dr. T. **Dwernicki,** ppułk. rez., Wład. **Sandecki,** por. rez. (Tarnopol), dr. Jan **Lubaczewski,** por. rez., Czesław **Hofmokl** (Stanisławów). Ponadto weszło do Zarządu 30 członków.

Wśród uchwał, jakie przeprowadzono na Zjeździe, wybiła się na czoło sprawa **odbudowy zamku zbaraskiego.** Zjazd Delegatów podjął sprawę otoczenia opieką tej siedziby Wiśniowieckich zarówno w Zbarażu, jak i zamku tarnopolskiego.

W tym celu zorganizowany zostanie dnia 16. lipca b. r., jako (286 rocznicę obrony Zbaraża „Dzień Zbaraża“, a składki uzyskane w dniu tym przeznaczone zostaną na cele odbudowy zamku. Okręg składke zaingurował już sumą 300 zł.

Zdecydowane stanowisko zajął O. Z. O. R. w sprawie t. zw. **„ewakuacji“,** a więc ogołacaniu Ziem Połud. Wschod. z szeregu instytucyj i urzędów państwowych, placówek gospodarczych i organizacyj, które to objawy wywołują zrozumiały niepokój w tutejszem społeczeństwie. Zjazd stwierdza: że tego rodzaju ewakuacja przyczynia się skuteczniej, aniżeli jakiekolwiekbądź inne tendencje,

do osłabienia siły i znaczenia, a **przedewszystkiem możności dalszego rozwoju społeczeństwa polskiego naszych ziem; że powoduje zmniejszenie siły gospodarczej i zarobkowej tutejszego społeczeństwa; że temu ogołacaniu społecznemu i gospodarczemu nie towarzyszy przyrost odpowiednich wartości dla Państwa jako całości, lecz wręcz przeciwnie, skutki ewakuacji odbijają się niekorzystnie na rozwoju sił całej Polski.**

Zjazd Z. O. R. zaapelował przeto do Rządu, by zwrócił na te zjawisko uwagę, przyczem Zjazd podkreślił, że stale powtarzające się pogłoski o dalszych zamiarach „ewakuacyjnych“ osłabiają aktywność kulturalną żywiołu polskiego, i stwierdził, że jedyna droga do zwiększenia siły i spoistości Polski jest harmonijny i równomierny rozwój wszystkich jej rejonów.

Na wniosek del. dr. Lubaczewskiego Okr. Zjazd Z. O. R. zaapelował do społeczeństwa,

o moralne i materjalne poparcie Polaków zagranicą, a przedewszystkiem ich placówek kulturalnych i oświatowych.

Z powodu niepokojących zajść w Gdańsku, Zjazd przesłał Rodakom głębokie uznanie i wdzięczność.

Zjazd stwierdził, że istnieje ogromna niewspółmierność między uprawnieniami mniejszości polskiej w Niemczech w porównaniu do szerokich uprawnień mniejszości niemieckiej w Polsce i wyraził przeświadczenie, że nierówność ta winna być jak najszybciej usunięta.

Również i Rodakom w Czechosłowacji przesłał Zjazd serdeczne pozdrowienie i zachętę do wytrwałej obrony ziemi i warsztatów polskich.

Zjazd, co podkreślił delegat Zarządu Gł. z Warszawy, **stał na wysokim poziomie** i serdecznie zaopiekował się „Ziemią Czerwieńską“. Jak się dowiadujemy, następny Walny Zjazd Oficerów Rezerwy z całej Polski odbędzie się we Lwowie.

Samosąd posła nad redaktorem

Napad pos. Baczyńskiego na red. Rudnickiego

Wczorajsze „Diło“ opisuje napad, którego ofiarą stał się w dniu 6 bm. jeden z redaktorów „Diła“, p. Iwan Rudnicki (pseudonim Kedryn). P. Rudnicki przechodził obok kawiarni „Wiedeńskiej“, kierując się w stronę ul. Legjonów.

Nagle podszedł do niego poseł z BB Michał Baczyński (Starorusin, komisarz „Domu Narodnego), zapytał go o nazwisko, a następnie ***pobił p. Rudnickiego po głowie pięściami.***

„Diło“ nadmienia, że pos. Baczyński odznacza się atletyczną budową, podczas gdy p. Rudnicki jest człowiekiem wątłym i schorowanym. P. Rudnicki próbował bronić się parasolem i teczką, ale silny pos. Baczyński obronę tę udaremnił i parasol połamał. Przez cały czas swojej „akcji“ pos. Baczyński wykrzykiwał pod adresem red. Rudnickiego różne obelgi.

Kiedy nadszedł policjant, napastnik oświadczył, że jest posłem Baczyńskim i szybko się oddalił.

Niesłychany ten i nie licujący z godnością poselską samosąd jest epilogiem artykułów p. Kedryna przeciw pos. Baczyńskiemu, jako komisarzowi „Narodnego Domu“. P. Kedryn przyznał się na rozprawie sądowej do autorstwa artykułów, pisanych bezpośrednio po znanej mowie b. min. Prystora. Nim sprawa skończyła się w sądzie, p. Baczyński sam sobie wymierzył sprawiedliwość!

Postępek jego wywołał powszechne oburzenie wśród tych kół staroruskich, które potępiają gospodarkę p. Baczyńskiego w „Domu Narodnym“.

Otrzymujemy stamtąd relacje o innych popisach p. Baczyńskiego. I tak jeszcze w dniu 7 września 1934 sekretarz osobisty p. Baczyńskiego, niejaki p. Kopystyński, napadł z rewolwerem w ręku na inż. *Kurdydyka,* zarządcę realności Bazyljanów przy ul. Zyblikiewicza 30. Inż. Kurdydyk jednak przed napadem się obronił. Kiedy indziej znowu już sam pos. Baczyński w liczniejszej asyście urządził najście na skład opałowy i zajazd dla furmanek, które przy ul. Zyblikiewicza 30 inż. Kurdydyk prowadzi.

Z obu tych zajść wyniknęły procesy, z których w pierwszej instancji zwycięzcą wyszedł jednak p. Baczyński.

O wpływach posła z BB. p. Baczyńskiego w różnych instytucjach państwowych opowiadają sobie w kołach staroruskich bardzo wiele. Istnieje ogólne przekonanie, że p. Baczyński jest „nie do zwyciężenia“ przed żadnem forum publicznem. Zaszczytu jednak klubowi BB. swojemi metodami p. Baczyński nie przynosi.

NAJBLIŻSZA PREMJERA W TEATRZE ROZMAITOŚCI. Już w najbliższych dniach ukaże się na deskach Teatru Rozmaitości jedna z najbardziej interesujących sztuk ostaniego sezonu stołecznego „Teorja Einsteina“ komedja A. Cwojdzińskiego. „Teorja Einsteina“ w krótkim czasie doczekała się w Reducie 120 przedstawień i grana jest dalej bez przerwy. Zapowiedź wystawienia tej komedji na scenie lwowskiej wywołała wśród publiczności wielkie zainteresowanie.

Składki w Administracj

NA CZESNE DLA MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ: Dukietówna Marja, Frysztak zł. 10.—, Ks. Linkiewicz Antoni Rodatycze zł. 1.—, Ks. Dukiewicz Kazimierz, Brzozów, zł. 10.—.

NA FUNDUSZ PROPAGANDOWY: Ks. Dutkiewicz Kazimierz, Brzozów zł. 10.—.

Elektryczna i Parowa
TRWAŁA ONDULACJA
Pierwszorzędne siły fachowe. — Ceny niskie
BRONISŁAW STOIŃSKI
Zakład fryzjerski, Lwów, ul, Legjonów 1
tel. 232-77 545

Nowa placówka opieki nad młodzieżą

(Fil.). Cicho i bez rozgłosu, otwartą została 7 bm. jednal z tak bardzo pożytecznych, a zwłaszcza na górnym Łyczakowie, placówek pracy katolickiej nad umoralnieniem młodzieży. O godz. 10 rano Ks. Kanonik Dubiel, proboszcz parafji św. Antoniego, w asyście Ks. Salezjanów, których pieczy powierzono wotywny kościół Matki Boskiej Ostrobramskiej na górnym Łyczakowie, dokonał poświęcenia nowego lokalu, który ma odtąd służyć celom św. Jana Bosko, a więc opiece oraz trosce o wychowanie młodzieży polskiej w duchu katolickim i narodowym. Zwrócił się przytem do zebranych z wezwaniem popierania w tym kierunku usiłowań Ks. Salezjanów, i przyjścia z pomocą temu zbożnie zapoczątkowanemu dziełu.

Następnie Ks. Jan Świerc, dyrektor Ks. Salezjanów przedstawił zebranym cele i zadania w pracy nad katolickiem wychowaniem młodzieży biednej i opuszczonej i to tak starszej jak i młodszej, która znajdzie przynajmniej tymczasowe oparcie w nowo poświęconym lokalu. Zachęcał gorąco do wstępowania w szeregi Pomocników Salezjańskich i służenia dobrej sprawie, swą pomocą moralną i materjalną. Odbywać się tu będą konferencje wspólne, oraz znajdzie pomieszczenie już zorganizowane Koło ministrantów, na czele którego stoi p. Andrzej Gliński. Koło liczy obecnie 50 członków. Odśpiewaniem przez chór ministrantów hymnu ku czci M. Boskiej Ostrobramskiej „Najświętsza Pani“, układu Ks. Fr. Błotnickiego, oraz wspólną fotografją uczestników, zakończono tę wzniosłą uroczystość.

Dodać należy, że lokal odstąpiła gmina miasta Lwowa, w dawnym budynku porogatkowym na górnym Łyczakowie. Składa się on ze salki na wspólne zebrania i dwuch ubikacyj bocznych.


Grobowce Nagrobki Pomniki
Roboty budowlane z alabastru, marmuru, piaskowca i granitu
Ludwik Tyrowicz 1380
Zakłady Kamieniarskie
Lwów, tel. 225-03 ul. Piekarska 95

Katastrofa budowlana przy ul. Krzywej, l. 32

(—) W dniu wczorajszym przed południem wydarzyła się *przy ul. Krzywej 32, na Starym Zamarstynowie, katastrofa budowlana w realności Mojżesza Spritzera.* Realność Spitzera składa się z budynku frontowego i oficyn, których fundamenty, ustawione były na wilgotnym gruncie, skutkiem czego oficyny z biegiem lat poczęły ulegać coraz bardziej postępującemu niszczeniu, a w ścianie rysy stawały się coraz bardziej widoczne. Delożowano kilku lokatorów, w jednem jednak z mieszkań pozostała rodzina bezrobotnego N. Jurasza, złożona z pięciorga osób. *Tuż przedpołudniem wśród silnej detonacji zawaliła się wilgocią przeżarta ściana oficyn.* Rodzinę bezrobotnego usunięto i pomieszczono w jednem z pomieszkań frontowych. Wezwana Straż pożarna i policja budowlana przystąpiły do usuwania gruzów, poczem zabezpieczono zawaleniem grożące oficyny.

Zdarzenia i wypadki

(—) Wielkie włamanie mieszkaniowe. Nieznani sprawcy włamali się wczorajszej nocy do mieszkania Zygmunta Grosskopfa przy ul. św. Anny, l. 7, gdzie skradli biżuterję, futro męskie i damskie karakułowe — łącznej wartości 10.000 złotych.

(—) Zbieg z domu rodzicielskiego. Wojciech Kaczmarczyk (ul. Marszałkowska, l. 1) zawiadomił policję, iż syn jego Roman, uczeń 7 kl. szkoły powszechnej, w nieznanym kierunku wydalił się z domu.



Bogato zaopatrzony dział farb artystycznych

A. Łopuszański

Lwów, pl. Marjacki 8.

1679

KOMUNIKATY

Z POL. TOW. POLITECHNICZNEGO. W środę, 10 bm. o godz. 18.30 odbędzie się star. Sekcji Hydrotechnicznej P. T. P. w sali Tow. (Zimorowicza 9.) odczyt inż. St. Serafina pt.: „O budowie przegrody doliny (zbiornik retencyjny) na Sole w Porąbce".

COLOSSEUM. Dziś we wtorek zaprezentuje zespół rewjowy kina Colosseum swoją nową premjerę rewji pt. „Wiosna — śmiech i grzech" w wykonaniu pierwszorzędnego zespołu z udziałem najlepszgo hum. Polski zn. z filmów „Kocha — lubi — szanuje" „Parada rezerwistów", „Młody las" i innych Władysława Waltera, Ireny Skwierczyńskiej, B. Gilewskiej, ulub. publ. E. Zayendy, K. Ostrowskiego, J. Bielawskiego, B. Relskiej, Rewellersów oraz baletu. Rewja ta pod wzgl. układu i wyk. przewyższy wszystkie dotychczasowe rewje jakie dotychczas we Lwowie widziano. Na ekranie premjera przebojowego filmu wytw. „Paramount" pt. „Pojedynek kobiet".

—o—

Z SĄDU LWOWSKIEGO

One... tylko one

(s.) Przed sądem przysięgłych stanęły wczoraj dwie Żydówki: korepetytorka Berta Süssmann i absolw. gimn. Lea Grosskopf, oskarżone o przynależność do Centr. Komitetu Komun. Partji Zach. Ukr. i o akcję komunistyczną. — W okresie wzmożonej czynności komunistycznej na terenie Lwowa w listopadzie z. r. obie oskarżone zjawiały się pod zakładami przemysłowemi i rozrzucały ulotki antypaństwowe. Dnia jednego zjawiły się pod garbarnią „Nowość" i poczęły obdzielać śpieszących do garbarni robotników. Robotnicy w mig się jednak zorjentowali i oddali Żydówki w ręce policji.

Trybunałowi przewodniczył r. Locker, oskarżał prok. dr. Cygan, bronili adwokaci: dr. Gelb i Seidlerówna.

Po werdykcie sędziów przysięgłych trybunał skazał Süssmanównę na 4 lata więzienia, a Leę Grosskopf na 2 lata więzienia.

=X=

KRONIKA KRAKOWSKA

Zjazd okręgowy T. N. S. W.

W dniu 7 bm. odbył się w Krakowie Zjazd Okręgowy T. N. S. W. okr. krakowskiego. Na zjazd przybyło zgórą 60 przedstawicieli 21 Kół Okręgu, nadto prezes Okręgu śląskiego, oraz liczni goście. Kuratorjum Okr. Szkolnego reprezentował Naczelnik Wydz. szkół średnich p. Gałecki — Zarząd Główny T.N.S.W. wiceprezes *Kwiatkowski*. — Obradom przewodniczył prezes Okręgu docent Dr. St. *Skimina*, który też otworzył Zjazd — poczem docent Dr. Z. Klemensiewicz wygłosił głęboko ujęty referat na temat: „Etyka pedagoga" — przyjęty długotrwałemi oklaskami.

Ze sprawozdania skretarza i skarbnika okazało się, że od czasu tzw. rozłamu, liczba członków w Okręgu wzrosła prawie w dwójnasób, a liczba Kół, które zbałamucone przez rozłamowców trzymały się w rezerwie, a obecnie wróciły na łono T.N.S.W. wzrosła o 50 procent.

Po przyjęciu sprawozdań i obszernej dyskusji, uchwalono Zarządowi absolutorjum i podziękowanie za pracę, dokonano wyborów uzupełniających, oraz uchwalono szereg wniosków w sprawach zawodowych, które specjalnie Okręgowi leżą na sercu. Okręg krakowski jest na najlepszej drodze do powrotu do pierwotnego kwitnącego i przodującego stanu w T. N. S. W.

„DNI KRAKOWA", które mają stanowić wielką imprezę artystyczno-historyczną zarówno dla ludności naszego miasta, jak i przyjezdnych są przedmiotem przygotowań specjalnego Komitetu. Nadesłano do tej pory 19 sztuk teatralnych z propozycją wystawienia ich w ciągu czerwcowych i lipcowych „Dni". Zgłoszono oryginalny projekt imprezy z Twardowskim, który ma zlecieć na ziemię z księżyca balonem... Komitet otrzymał zapowiedź przyjazdu szeregu wycieczek z zagranicy. Przygotowuje się standartowy preliminarz kosztów 3-dniowego pobytu w Krakowie, obejmujących całość wydatków na mieszkanie, wyżywienie, zwiedzanie, udział w imprezach i pobyt w Wieliczce.

OLBRZYMI SPADEK KONSUMCJI PIECZYWA. Przez niedzielę 7 bm. obradowali w Krakowie delegaci Związku cechów piekarzy wojew. krakowskiego, przy udziale zgórą 100 osób. — Przedmiotem obrad były sprawy mechanizacji urządzeń piekarnianych, podatkowe, organizacyjne i t. d. P. Sadłowski wytykał błędy obecnego systemu podatkowego, poczem omówił konsumcję pieczywa w dzisiejszej dobie. Stwierdził on, że każdy rok przynosi zmniejszenie spożycia pieczywa, zwłaszcza białego; dość powiedzieć, że okres ostatnich czterech lat zaznaczył się spadkiem konsumcji o 40%. W tym samym stosunku spadła cena pieczywa, natomiast podatki zostały obniżone zaledwie o 10%. Inni mówcy wypowiadali się przeciw rzemieślniczym związkom gospodarczym, uznając instytucję cechów za najbardziej odpowiadającą potrzebom organizacyjnym i zawodowym piekarzy.

TRAGICZNA ŚMIERĆ WOŹNICY. Stanisław Baster, woźnica, znosząc węgiel do piwnicy, upadł tak nieszczęśliwie na betonowy bruk, że doznał złamania podstawy czaszki. Przewieziony do szpitala wkrótce zmarł.

KOMUNIKATY.

„MOSKIEWSKIE NOCE" — jest istotnie rewelacyjnem arcydziełem filmowem, wyświetlanem w kinoteatrze „Świt" w Krakowie. Harry Baur, genjalny tragik, stwarza kreację, która wysuwa się na szczyty gry aktorskiej. Akcja niezwykle żywa, wielka rozmaitość scen, interesujący podkład dramatyczny i emocjonująca gra wszystkich artystów, składają się na widowisko niezwykle wartościowe i interesujące.

W SPRAWOZDANIU Z POGRZZEBU PROF. SOBIESKIEGO należy sprostować nazwisko przedstawiciela Uniwersytetu Poznańskiego. Był nim znany historyk, uczeń Zmarłego, prof. Chodynicki, a nie Chodyński.

=X=

Zatarg honorowy

W związku z zajściem, jakie w dniu 3 bm. miało miejsce w Krakowie między p. Arturem Schroederem, synem zmarłego literata, a prof. Szyszko-Bohuszem, kierownikiem odnowienia Wawelu — doszło do sprawy honorowej. Prof. Szyszko-Bohusz posłał p. Schroederowi swych świadków w osobach art. mal. Gepperta i urzędnika kanc. cyw. p. Taszakowskiego. P. Schroeder wyznaczył jako swoich zastępców sekretarza magistratu płk. dr. Piotrowskiego i prez. Zw. Inwalidów, p. Nabla.

Cała sprawa ma się oprzeć o sąd honorowy.

XXX

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO

Wtorek, 7. 4. „Upiory", gośc. występ W. Siemaszkowej.

Środa, 10. 4. „Upiory", gośc. występ W. Siemaszkowej.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Katiusza".
ADRIA: „Uwodzicielka"
BAGATELA: „Świat należy do ciebie".
MUZEUM PRZEMYSŁOWE: „Uśmiech szczęścia" (N. Shearer).
PROMIEŃ: „Narzeczona z Wiednia" i „Człowiek, który ukradł serce".
SŁONKO: „Przeor Kordecki, obrońca Częstochowy".
SOKÓŁ: „Dr. Mabuse" i „Precz z teściową"
SZTUKA: „Azef"
ŚWIT: „Moskiewskie noce"
UCIECHA: „Ahasver żyd wieczny tułacz
WANDA: „Miłość Fräulein doktor"
ZORZA: „Pieśniarz Warszawy" i „Pionierzy Teksasu"

XXX

PŁASZCZE gabardynowe zł. 55.- CH. STADLER

Lwów, Jagiellońska 15. 553

Chore kobiety osiągają **przez użycie** naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** lekkie wypróżnienie, przyczem połączone to jest nieraz z nadzwyczaj dobroczynnem działaniem na chore organy. 458

Z SALI KONCERTOWEJ

Koncert uczniów Konserwatorjum P. T. M.

W niedzielnym poranku koncertowym uczniów Kons. Pol. Tow. Muz. wystąpiła p. Marja Geistówna, z kursu koncert. prof. Marji Sołtysowej, — Franciszek Harvanek z kursu koncert. skrzypiec prof. Czaplińskiego, oraz p. Jerzy Kołaczkowski, jako dyrygent kursu kapelmistrzowskiego dr. Adama Sołtysa.

Na program utworów orkiestralnych, dyrygowanych przez p. **Kołaczkowskiego** z dużą swobodą, rutyną i temperamentem, złożyła się uwertura, z opery „Wesele Figara" Mozarta, oraz pierwsza część I-szej symfonji Beethovena.

W grze p. **Geistówny** widoczne są duże postępy, zwłaszcza w kierunku technicznym. Śmiałe i dokładne odegranie trudnego koncertu e-moll Chopina jest już dowodem dojrzałości koncertowej. Gdy w przyszłości p. Geistówna głębiej wniknie w duchową stronę wykonywanych utworów i pozbędzie się pewnej maniery frazowania, czeka ją — przy dziś już rozwiniętych zaletach wirtuozowskich niewątpliwie duża przyszłość.

Grę Franciszka **Harvanka** cechuje subtelne odczucie i poetyczne ujęcie przy miękkim i szlachetnie brzmiącym tonie. Te cechy mniej mogły wystąpić w Chaconne Bacha, którą jednak odegrał młody i utalentowany koncertant z pełnem zrozumieniem i szlachetną powagą. Cała produkcja miała wysoki poziom i przynosi chlubę wykonawcom i ich kierownikom.

Prof. A. Zoffal-Jakubowicz, w. z.



NAJLEPSZY WYRÓB POLSKI
WYŁĄCZNY SKŁAD
A LA VILLE DE PARIS
GABRYEL STARK
LWÓW. PL. MARJACKI 11.

NADZWYCZAJNA TRĄBA. — U nas w Nowym Jorku — przechwala się przybyły z Ameryki turysta — jest w orkiestrze filharmonji taka wielka trąba, że do grania na niej trzeba pięciu ludzi.!

— Nie może być! — dziwią się słuchacze.

— Ale tak jest! Dwaj ludzie trzymają trąbę, dwaj dmuchają w otwór...

— A piąty?

— Piąty czyta nuty.!

ZLE GO ZROZUMIANO. — Kiedy przyjechałem do Warszawy, nie miałem nawet butów... A dziś mam sto tysięcy.!

— A kto je czyści.?

Genjalna wizja Krasińskiego na scenie lwowskiej

TEATR WIELKI: Nieboska Komedja Z. Krasińskiego. Inscenizacja i reżyserja W. Radulskiego. Dekoracje A. Pronaczki.

O „Nieboskiej" słyszeliśmy jeszcze w jesieni 1933 roku. Wspominał o niej ogólnikowo dyr. *Horzyca* w jednym ze swych wywiadów („... w dalszej perspektywie ukazuje mi się..."). Wystawienie jej zatem obecnie uważaćby można za chwalebny zamiar spłacenia zaciągniętego niegdyś moralnego zobowiązania.

I za hołd dla wielkiego wieszcza, — w stulecie wydania drukiem *„Nieboskiej"* (r. 1835 w Paryżu).

A tak się składa, że wiedeński „Burgtheater" przygotowuje właśnie wystawienie tego arcydzieła literatury nietylko polskiej, ale i światowej, ogólno - ludzkiej.

* * *

Jest bowiem „Nieboska" — jeśli odrzucimy z niej cały nalot romantyzmu i dramat osobisty, luźnie tylko przez osobę bohatera, łączący się z częścią drugą, — wstrząsająca wizja kataklizmu społecznego, walki ginącego świata z nowym porządkiem rzeczy.

Koncepcji „Nieboskiej" doszukiwać się trzeba zarówno w przejściach osobistych poety, jak i w nurtujących ludzkość nowych prądach. Zwłaszcza z niepokojem śledził Krasiński saint-simonistów, tych prekursorów bolszewizmu, a wrogów Krzyża. W liście do przyjaciela swego, *Henryka Reev'a*, nazywa ich Krasiński „Antychrystami naszej epoki, których przeznaczeniem jest stanąć kiedyś na czele wielkiego ruchu proletarjuszów".

A choć sami saint - simoniści pragną tworzyć „nową religję, nową politykę, nową moralność" drogą powolnej ewolucji, — Krasiński przewiduje nieuniknioną walkę. Świat musi zginąć; brak mu serca, miłości i wiary. Nie mają tej prawdziwej wiary przedstawiciele ginącego świata, arystokraci, których zasady chrześcijanizmu noszą tylko na sztandarze, — nie w sercu. Tembardziej obcą jest ta wiara obozowi przeciwnemu, motłochowi, idącemu do walki pod hasłem antychrześcijańskiego materjalizmu, pod hasłem nie serca, lecz rozumu, — nie tworzenia, lecz niszczenia.

Oba te obozy odmalowane są w „Nieboskiej" z okrutną niemal objektywnością. Nie do nich należy zwycięstwo. Nie one będą zdolne do stworzenia nowego życia, nowego porządku świata.

A wśród tych dwóch obozów — czynnik trzeci, wróg najgorszy: przechrzty! Widzimy ich na samym wstępie częśći trzeciej, „płujących na zgubę ludom". Pozornie nawróceni, knują zbrodnicze plany, aby w rezultacie „na wolności bez ładu, na rzezi bez końca, na zatargach i złościach, na ich głupstwie i dumie osadzić potęgę Izraela". Oni jedni wiedzą, czego chcą, oni radują się, że „dopełnia się praca wieków, markotna, bolesna, zawzięta".

Jaką będzie ich rola w nowym, nadejść mającym ustroju? Krasiński nie daje na to jasnej odpowiedzi, — rzuca raczej tylko ostrzeżenie.

Bo w pesymizmie swym nie potrafił zdobyć się na skonkretyzowanie wizji przyszłości. W liście do *Gaszyńskiego* pisze, iż nadejdą czasy, „w których zbrodnie nowe przyjdą stare karać i same się potępić w obliczu Boga, — a z chaosu tego wytworzy się coś „czego nikt nie zna, nie pojmuje".

Poeta jednak ustępuje w zakończeniu miejsca człowiekowi głęboko wierzącemu. Stąd owa końcowa wizja Krzyża i Sądu ostatecznego, stąd owo *„Galilaee vicisti!"* w ustach trybuna ludu.

Zakończenie konstruktywnie nie dość umotywowane, streszczające światopogląd Krasińskiego, który w Colosseum korzył się przed Krzyżem, symbolem tryumfu chrześcijanizmu nad pogańskim, materjalistycznym Rzymem.

*

Nie kwapiły się nigdy teatry polskie z wystawieniem „Nieboskiej", typowego dramatu z epoki naszego romantyzmu, przedstawiającego olbrzymie trudności inscenizacyjne. Po raz pierwszy wystawił „Nieboską" *Kotarbiński* w r. 1902 na scenie krakowskiej, idąc w inscenizacji po linji panującego wówczas naturalizmu.

Ostatnią zaś próbą nowego ujęcia scenicznego tego arcydzieła było wystawienie „Nieboskiej" w Teatrze im. Bogusławskiego w Warszawie, w reżyserji i inscenizacji *Schillera*. Na Schillerze też wzorował się niemal bez zastrzeżeń *W. Radulski*, biorąc do pomocy *A. Pronaszkę*.

W sumie „Nieboska" na scenie lwowskiej ma wszystkie zalety, ale i

Ze świata



„Isola bella“, naprawdę „piękna wyspa“ położona malowniczo na Lago Maggiore. Na tej wysepce, zdala od ciekawych, a niedyskretnych reporterów — konferować będą przedstawiciele Anglji, Francji i Włoch.

15 tysięcy prymulek ku pamięci króla Alberta

W niezwykły, a piękny sposób uczciło Towarz. belgijsko - angieskie pamięć tragicznie zmarłego króla Alberta

Oto z inicjatywy pewnej damy z angielskiej arystokracji zebrano w całej Anglji 15 tysięcy krzaków prymulek, najrozmaitszych odmian i kolorów

Prymulki te, całe krzaczki wraz z korzeniami, starannie opakowane wysłano do Belgji, gdzie wysadzono je w miejscu, na którem król Albert zginął.

Temi dniami odbyło się uroczyste poświęcenie całego tego olbrzymiego ogrodu, — w obecności licznych gości zarówno z Belgji jak i z Anglji.

Poświęcenia dokonał biskup z Namur.

Jak wiadomo, król Albert był nietylko zapalonym turystą, lecz i wielkim miłośnikiem kwiatów.

„Klub zawiedzionych księżnych“

Istnieje on w Nowym Jorku, a składa się z pięciu młodych, pięknych i bogatych kobiet, z których każdej przysługiwał tytuł autentycznej księżnej Mdiwani.

„Weteranką“ klubu jest znana gwiazda filmowa, Mae **Murray**, która w roku 1926 poślubiła księcia Dawida Mdiwani z dalekiej, egzotycznej Georgji. Opuściła go po 7-letniem pożyciu, nie mogąc znieść brutalności swego małżonka.

Drugi z braci, Sergjusz Mdiwani, był kolejno szczęśliwym małżonkiem Poli **Negri**, a po rozwodzie z nią poślubił bogatą Amerykankę **Mary Mac-Cormick.**

Dwukrotnie żonatym był też i trzeci z braci, książę Aleksy Mdiwani: najpierw z córką miljonera, Marją Astor van **Alen**, następnie zaś z niemniej bogatą Barbarą **Hutten**, spadkobierczynią miljonowej fortuny Wolworthów.

Ale i ta ostatnia rozwiodła się niedawno ze swym mężem, powiększając ilość członkiń oryginalnego klubu, którego hasłem jest obecnie: „precz z cudzoziemcami, poślubiajmy tylko rodowitych Amerykanów!“

O „Tanim Tygodniu Książki“

Run na księgarnie. — Książki a pomarańcze. — Zdemoralizowanie nabywców. — Trzy, czy 52 tygodnie?

Mniejwięcej od tygodnia ruch w owocarniach niemal zamarł. Napróżno kuszą oczy czerwone, złociste pomarańcze: publiczność przestała je kupować. Nasycenie rynku? — chyba nie,

Poprostu zmiana nastawienia: kupuje się dziś — książki! I to prawie, — na wagę — w równej cenie, 1 i pół do 2 zł za kilo!

Więc narazie obywamy się bez tamtych witamin, wytworzonych pod gorącem niebem południa, szukając pokarmu dla ducha.

Poprostu — run na księgarnie. Całe „ogonki“, jak za dobrych wojennych czasów.

I klientela niecodzienna. *Dużo młodzieży* — i tej starszej i takiej w mundurkach z niebieskiemi wyłogami. Są i starsi i nawet zupełnie starzy. Myszkują w katalogach, wyławiają książki, dawno zapomniane, wycofane z obiegu, wydane przed dziesięciu, dwudziestu laty. I to nietylko powieści, — i owszem, raczej *dzieła poważne*, historyczne, przyrodnicze, techniczne, lekarskie.

Nawet — poezje! (Sam widziałem takiego szaleńca, co wyłożył gotówkę, na stół, 32 złote za komplet Kasprowicza. Dwadzieściadwa tomy, w oprawie, — cena katalogowa sto złotych!)

Księgarnie zacierają ręce: co wieczór poprostu góry pieniędzy. Drzwi się nie zamykają od rana do wieczora. Cały personel zmobilizowany, nie może sobie dać rady. A więc — sukces zupełny? *„Tani Tydzień Książki“* spełnił swe zadanie?

* * *

Spełnił częściowo. Udowodnił ad oculos, że na książkę niebrak u nas nabywców. Że chcemy nietylko czytać książki z wypożyczalni, wymięte od ciągłego przechodzenia z ręki do ręki, — ale i kupować je. Tylko *po cenie przystępnej*, „raisonnable“, jak mówią Francuzi.

I kupowalibyśmy je nawet bez reklamy, bez zachęty czy namawiania, gdyby... ów tydzień zamiast trzech tygodni, jak obecnie, — trwał przez rok cały.

A zdaje mi się, że nie jest to rzeczą niemożliwą. Jak dzisiaj „kalkuluje“ wydawca nową książkę? Drukuje się normalnie — wstyd powiedzieć! — jakieś 1200 egzemplarzy. Z tego około sześciuset kupią... wypożyczalnie, po cenie jakich 5 czy 7 zł sztuka. Koszt nakładu już pokryty. Reszta... idzie na koszyki, lub czeka „Taniego Tygodnia“.

W kalkulacji — prywatnego klienta prawie się nie bierze w rachubę. Dla wydawcy on nie istnieje.

I nic dziwnego. Bo najpierw: któż jest w stanie wydać na książkę choćby 7 zł miesięcznie? A powtóre — ów prywatny klient ma też swój rozum. On ma czas: poczeka, aż będzie mógł tę samą książkę kupić w „Tanim Tygodniu“ *za... 50 groszy!*

I tak oto wytwarza się prawdziwe błędne koło, kręcące się rok cały, z wyjątkiem „Taniego Tygodnia“.

Panowie wydawcy! uderzcie się w piersi, zróbcie rachunek sumienia: to wy sami zdemoralizowaliście publiczność, wy sami zdeprecjonowaliście swój towar!

Zacznijcie kalkulować inaczej, uczciwie, z pewną dozą optymizmu. Niechaj nowa książka będzie odrazu do nabycia za 2—3 zł, niechaj drugą połowę nakładu — obok wypożyczalni — rozkupią prywatni klienci, ci klienci, co normalnie boją się poprostu wejść do księgarni, przyzwyczajeni do wysokich, niemal lichwiarskich cen!

* * *

Lichwiarskich, powtarzam, bo opartych na fałszywej kalkulacji.

Książka polska musi być artykułem masowym, musi być tanią na codzień, a nie tylko od święta.

A że to jest możliwe i może być popłatne, — tego dowodzi niebywałe powodzenie „Taniego Tygodnia“.

Uwagi moje nie do wszystkich się odnoszą wydawców. W katalogach „Taniego Tygodnia“ brak zupełnie wydawnictw takich poważnych, zasłużonych firm, jak Wydawnictwo Polskie, Św. Wojciech, Książnica, Połoniecki, Trzaska - Evert - Michalski, Ossolineum, Główna Księgarnia Wojskowa. Ci wydawcy *szanują i książkę i swoją firmę*. I widocznie inaczej kalkulują.

A jeżeli jedna z najstarszych i najpoważniejszych firm warszawskich zdecydowała się rzucić na rynek część swoich nakładów, — to zrobiła to z konieczności, by wybrnąć z ciężkiej opresji finansowej, z powodów, jak wyżej („błędne koło“).

* * *

Na zakończenie jeden charakterystyczny obrazek. Do dużej księgarni wchodzi gość z prowincji. Rzadki gość Wertuje katalogi.

Znajduje czego szukał: książka w cenie katalogowej 10 zł, — na „Tani Tydzień“ cena zniżona o równe 50 procent. I zaczyna targ: pięć złotych, to za drogo. Ostatecznie — dam 2 i pół złotego. Nie? — Ha, w takim razie... poczekam jeszcze rok. W następnym „Tanim Tygodniu“ napewno będę mógł kupić za tę cenę.

Obrazek autentyczny, — nie jedyny w tym rodzaju. Oto, panowie wydawcy, skutki waszej polityki „Tanich Tygodni“. *Straciliście kredyt moralny* I tego nie naprawią żadne „Tanie Tygodnie“... chyba, że przedłużycie je nie na trzy, lecz na 52 tygodnie w roku!

K. Rychłowski

W HEMOROIDACH
STOSOWANE CZOPKI
HERIDAL-ERBE
łagodzą przykre i dokuczliwe cierpienia, dolegliwości oraz bóle.
Stosuje się przy guzach hemoroidalnych swędzeniach, pieczeniach, stanach zapalnych przekrwieniach itp.

KOŁNIERZYKI światowej sławy od zł 1
585
CH. STADLER
Lwów, Jagiellońska 15

NIE ZAWIERA METALICZNYCH DOMIESZEK-PUDER ABARID

wszystkie wady sztuk „poprawianych“ przez Schillera jako reżysera. A więc to, znane nam już aż nadto dobrze, operowanie masami; brutalne podkreślanie, a nawet dodawanie nowych, jaskrawych efektów (scena z wisielcem, w domu obłąkanych, chór rzeźników).

A teraz kwestja inscenizacji i kompozycji terenu. Pamiętamy dobrze gorącą polemikę, jaka wywiązała się z okazji wystawienia „Dziadów“ w Warszawie w reżyserji Schillera. Pamiętamy śmiałe wystąpienie W. *Grubińskiego*, który wytykał podobne nonsensy, jak np. ustawienie kantorka, foteli i lichtarzy pod gołem niebem. Wystąpienie aż nazbyt słuszne, domagające się od reżysera szacunku dla autora i jego dzieła.

Radulski wzoruje się zupełnie na swym mistrzu, a Pronaszko sekunduje mu w tem z całym zapałem. Mamy więc rozległy horyzont z kilkoma stylizowanemi drzewami, mamy bloki, kwadraty, sześciany, schody i schodki. Owszem — ładne to wszystko jako obraz. Ale nie na cztery godziny. A ten „salon“ pod gołem niebem, z fortepianem i zapalonemi świecami zanadto przypomina nam inscenizację „Dziadów“, — taksamo jak i „pokój sypialny“ *sub love*.

A już wręcz irytującym, jeśli nie śmiesznym, był ten „dom obłąkanych“ („kosztuje nas ze dwakroć sto tysięcy“, mówi żona doktora): dwie klatki, wysuwające się niespodzianie z pod podłogi, a podparte z obu stron jakiemiś belkami! Przykładów można cytować więcej, — ale sądzę, że i to wystarczy.

Nie, moi panowie! Podobnej inscenizacji i „kompozycji terenu“ uznać nie mogę! Jestem z całym szacunkiem dla dyrekcji, że starała się nie uronić z tekstu żadnej ważniejszej sceny. Rozumiem, jak trudno było rozwiązać technicznie kwestję zmieszczenia całości w ramach czterech części, a na przestrzeni kilku godzin. Ale nie można w taki sposób upraszczać sobie zadania.

Wyjście było takie proste: system czarnych kotar i reflektorów, oświetlających w miarę potrzeby pewne fragmenty sceny. Niechby ostatecznie Pronaszko dał kilka szkieletów czy konturów, dla zamarkowania potrzebnych szczegółów. Bardziej to celowe, a z pewnością więcej sugestywne, niż np. owa wysoka prostokątna ambona, mająca przedstawiać „odłamek baszty nad przepaścią“.

I hr. Henryk nie potrzebowałby możę spacerować po... ołtarzu.

Pozatem przyznać trzeba, że wystawiono „Nieboską“ z niezwykłą starannością. Sceny zespołowe wyreżyserowane doskonale. (Epizod ze szubienicą, to dodatek zgoła niepotrzebny i nieestetyczny!).

W obsadzie ról głównych zaszło — mojem zdaniem — pewnie nieporozumienie, względnie zamiana ról.

W roli hr. Henryka spodziewałem się ujrzeć Strachockiego, gdyż odpowiadała mu ona pod każdym względem więcej niż Białoszczyńskiemu, który — zwłaszcza w pierwszych dwóch częściach — nie zdołał wydobyć z niej całego romantycznego liryzmu. Oczywiście, prawdziwy talent i duże doświadczenie sceniczne sprawiły, że obaj artyści wywiązali się bez zarzutu ze swoich zadań. Zwłaszcza silne wrażenie zrobiła scena rozmowy decydującej *Pankracego z Henrykiem*, zagrana koncertowo. Ale zdaje mi się, że zamiana obu tych ról wyszłaby na dobre całości.

P. *Malanowicz* dała naprawdę ładną sylwetkę żony Henryka, pełną czaru kobiecości, a w scenie obłąkania zdobyła się na silne akcenty dramatyczne.

Mniej natomiast zadowalniała p. *Martini*, która czuła się jakoś nieswojo w trudnej roli Orcia. Nie zdołała się wżyć w nią; była to tylko gra, poprawna, staranna nawet, ale — gra.

Z drobniejszych ról wspominam z pewnem... współczuciem *Brochwicza*, który jako „Zły duch“ zmuszony był wyczyniać niemal karkołomne sztuki, skacząc po „kompozycjach terenowych“ Pronaszki.

Pronaszce też mamy do zawdzięczenia, że przy tym otwartym horyzoncie głosy artystów i chórów rozpływały się po scenie, dobiegając zaledwie do połowy widowni. Na moment ten należało zwrócić baczniejszą uwagę podczas prób.

„Ilustracja muzyczna“ *Munda* bez wyrazu, — w niektórych scenach zagłuszała niemal słowa. Zadużo jej było, a naprawdę zupełnie niepotrzebna.

Mimo wszystko — wystawienie „Nieboskiej Komedji“ uważać trzeba za piękny sukces sceny lwowskiej, rozgrzeszający dyrekcję z wielu dotychczasowych zaniedbań. A nabita po brzegi widownia, — to najwymowniejsze świadectwo, że publiczność lwowska spragniona jest wielkiej, prawdziwej sztuki, że wysiłki dyrekcji w tym kierunku mogą liczyć na jej poparcie.

Tylko — trzeba było zacząć odrazu iść po tej linii. *Kazimierz Rychłowski*

KURJER GOSPODARCZO-SPOŁECZNY

Zakłady nieczynne

W miesiącu lutym br. zanotowano w przemyśle przetwórczym 1630 zakładów, a to: w mineralnym — 529, w metalowym — 131, w chemicznym — 39, w włókienniczym — 211, w papierniczym — 18, w skórzanym — 18, w drzewnym — 292, w spożywczym — 98, w odzieżowym — 41, w budowlanym — 244, w poligraficznym — 9

Licytacje na Wileńszczyźnie

Zarząd Wileńskiego Banku Ziemskiego ogłosił na miesiące maj i czerwiec licytację kilkunastu nieruchomości miejskich i ziemskich w okręgach sądowych: wileńskim, rówieńskim, białostockim, łuckim, grodzieńskim i pińskim. Ogłoszenia licytacyjne wydrukowano na 12 stronach gazetowych.

Kronika gospodarcza

— Wobec zwolnienia ze stanowiska dotychczasowego dyrektora działu lecznictwa w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych powierzono narazie kierownictwo tego działu dr. Stanisławowi Wąsowiczowi.

— Główny Urząd Miar i Wag rozszerza stopniowo przywóz cechowania liczników dorożek samochodowych w całej Polsce. W najbliższym czasie dokonana będzie kontrola liczników taksówek na Kresach Wschodnich, w pierwszym zaś rzędzie w Białymstoku i Wilnie.

— Urzędy skarbowe rozpoczęły wymiar podatku obrotowego za rok 1934 dla warsztatów rzemieślniczych, które nie płacą tego podatku w formie zryczałtowanej.

Indywidualne wymiary dokonane będą dla warsztatów rzemieślniczych, które mają przeciętnie obrotu ponad 45.000 złotych, a które czynne są na podstawie świadectw przemysłowych IV i V kategorji, oraz tym które od początku r. b. prowadzą prawidłowe księgi handlowe. Rozsyłanie nakazów płatniczych zakończone będzie do dnia 1 maja 1935 roku.



Były generalissimus armji franc. marsz. Weygand, który stanąć ma na czele Najwyższej Rady Wojennej.

Miasto nie wie co się dzieje na wsi

(er.) Prof. Rybarski zwraca uwagę w niedzielnym n-rze „Gazety Warszawskiej", że rolnictwo, a co zatem idzie i ludność wiejska ogarnięta została już nie kryzysem, lecz katastrofą, która budzi grozę. Prof. Rybarski cytuje statystyczne dane, które powinny dać wiele do myślenia nawet każdemu rozumnemu zwolennikowi gospodarczej polityki rządu:

Konsumcja włościańska na dorosłą osobę wyniosła w r. 1928/29 i 1933/34: mięsa za 12.92 zł. i 4.25 zł.; tłuszczów za 11.9 zł. i 3.94 zł., mąki za 3.80 zł. i 1.39 zł., odzieży za 75.74 i 27 zł., obuwia za 32.18 zł. i 12.52 zł. A na kształcenie dzieci wydawało się w r. 1928/29 — 25.62 zł., a w r. 1933/34 — 6.69 zł.

A następnie objaw bodaj że groźniejszy, to obniżenie kultury rolnej. W r. 1929/30 wydatek na nawozy wynosił na 1 hektar 21.17 zł., a w r. 1933/34 — 1.95; na inwestycje budynkowe w r. 1928/29 — 20.31 zł., a w r. 1933/34 — 3.35 zł., na inwentarz martwy w tych latach 14.36 zł. i 2.50 zł.

Z tych strasznych cyfr wynika, że chłopi nie tylko przestali jeść mięso i tłuszcze, nie tylko przestali odnawiać swoją odzież i obuwie i nie tylko zaprzestali w olbrzymiej większości kształcić swoje dzieci, ale nie mają już nawet dość mąki, aby sobie upiec suchego chleba.

Prof. Rybarski potępia dotychczasowe metody walki z kryzysem rolnym, które polegają na zjadaniu kapitału rolniczego, na nie odnawianiu budynków i narzędzi rolniczych, na wyjaławianiu nienawożonej i bez odpowiednich narzędzi uprawianej roli:

W tych warunkach załamania się produkcji rolnej, przy gorszym urodzaju, może i przed ludnością miejską, która nie nawykła przejmować się tem, co się na wsi dzieje, postawić widmo głodu. Ratunek nie wiedzie przez zmniejszenie produkcji rolnej — zwłaszcza przy znacznym przyroście naturalnym ludności. Powinni to zrozumieć ci, którzy się szczycą tem, że wysuwają na czoło interes obrony kraju na wypadek wojny, w czem sprawie aprowizacji przypada pierwszorzędne znaczenie.

Powtóre nie rozwiąże się zagadnienia rolnego bez przywrócenia opłacalności produkcji rolnej, w szczególności bez wzrostu cen płodów rolnych. Równanie cen ku dołowi zawiodło. Nie umiano, czy też nie chciano, dostosować poziomu cen do siły nabywczej wsi polskiej, rozpiętość cen raczej się zwiększa, zamiast zmniejszać.

Prof. Rybarski zwraca następnie uwagę na ogromny przerost ciężarów publicznych i **konieczność usunięcia we wsi i z obrotu rolniczego handlarzy żydowskich tak protegowanych przez niektóre „państwowo-twórcze" czynniki.** Zagadnienie rolne jest zagadnieniem centralnem naszego gospodarstwa i dlatego wszystko trzeba zrobić, aby je uzdrowić.

Licytacja Tow. Kredyt. Ziem. we Lwowie

Dyrekcja Tow. Kred. Ziem. we Lwowie ogłosiła na miesiące: maj br. 39 licytacyj następujących dóbr, znajdujących się w Małopolsce: dobra Rajsko (pow. Biała) własność p. Włodzimierza Zwillinga, dobra Podbór (pow. Złoczów), własność Wł. i M. Kozłowskich), realność wiejska Józefa Maczugi w gminie Wróblaczyn (pow. Rawa Ruska), dobra Wola Mazowiecka (pow. Tarnopol), własność br. Konopki, dobra Jabłonki i Kołonica (pow. Lesko) własność hr. Skarbkowej, pięć realności wiejskich w gminie Cebłów (pow. Sokal), realność miejska Marji Achasek w Krasnem (pow. Złoczów), dobra Szumlany Wielkie p. Gelewskiego (pow. Podhajce), dobra Ostrowiec (pow. Mościska), dobra Bystrzyca Szymborska własność Groblewskich (pow. Jasło), dobra Zagorzany (pow. Myślenice), własność Wernikowskich, dobra Studzianka II i III (pow. Kałusz), dobra Ohrymowce (pow. Zbaraż) własność Kozłowskich, dobra Tułuków (pow. Śniatyn) własność K. Agopsowicza, dobra Załuż i Wujskie (pow. Sanok) własność Wiktora, dobra Pielawa „Baba Buczacka i Trybuchowiecka" (pow. Buczacz i Trembowla, masa spadkowa Miny Klahr, dobra Mała (pow. Ropczyce) własność Popielów, dobra Pitrycze (pow. Złoczów), dobra Charłanowce (pow. Zaleszczyki) własność Krajewskich, dobra Węgierka (pow. Jarosław), własność Mycielskich, dobra Tuligłowy (po wiat Jaworów) własność Mycielskich, dobra Berezowica Wielka (pow. Tarnopol) wł. Janickich, dobra Obarzyn (pow. Brzozów), dobra Lachowice Podróżne (pow. Żydaczów) wł. hr. Dzieduszyckich, dobra Delejów, Tumierz (pow. Stanisławów), wł. Cywińskich, dobra Smanowa (pow. Jasło), dobra Okniany (pow. Tłumacz), wł. Szczepańskich, dobra Rymanów wł. hr. Potockich, dobra Nowosiółki (pow. Rawa Ruska), dobra Szczepiatyn i Ulhówek (pow. Rawa Ruska), dobra Siemikowce (pow. Podhajce) wł. Lityńskich, dobra Berdziatka (pow. Jasło) wł. Romerów, dobra Ponikwa (pow. Brody) wł. Bocheńskich, dobra Ruda, Kolbuszów, Mroczkówka, Kolbuszów miasto, Dubas, Kłapówka, Kolbuszowa Dolna, Werynia, (pow. Kolbuszowa), wł. hr. Tyszkiewicza, dobra Pieńkowce (pow. Zbaraż) wł. Małachowskiej, dobra Niemirów, Przedmieście, Parypsy, Szczerzec z Jasionowem i Kleparowem, Wróblaczyn z Wolą i Rudą (pow. Rawa Ruska) wł. Kruzensterna.

GIEŁDA LWOWSKA

Giełda pieniężna.

Na Giełdzie obroty prawie we wszystkich artykułach.

Pszenica, żyto, jęczmień, hreczka i kasza, kasza jęczmienna i pęcak, oraz mąka prowincjonalna awansowały w cenie, natomiast otręby pszenne potaniały.

Tendencja naogół zwyżkowa, usposobienie ożywione.

Giełda zbożowa.

Obroty tylko w dewizie Londyn i Gdańsk.

Dolar około zł. 5.30.

Giełda nabiałowa

Masło deserowe w blokach, hurt 2.50 zł, detal 2.80 zł.

Jaja kopa hurt. 2.40 zł, sztuka 5 groszy.

Mleko hurt. 16 groszy, detal 18 gr., mleko pasteryzowane we flaszkach w sklepach litr 20 gr., z dostawą do domu 25 groszy.

Giełda warszawska

Warszawa 8. IV. 1935

3 proc. poż. budowlana	45·50
4 proc. poż. inwestycyjna	107·—
4 proc. poż. inwest. seryj.	116·—
5 proc. poż. konwersyjna	66·50
5 proc. poż. kolejowa	63·—
6 proc. poż. dolarowa	77·50
4 proc. poż. dolarowa	53·25
7 proc. poż. stabilizacyjna	67·75
10 proc. poż. kolejowa	—·—

WALUTY I DEWIZY

Belgja	90·10	Praga	22·14
Gdańsk	173·18	Paryż	34·99
Holandja	358·20	Szwajcarja	171·67
Londyn	25·60·	Włochy	43·95
N.Jork	5·31·	Berlin	213·25

RITZ pomadka wierna twym ustom

WANDA GILOWSKA 48

„Chemja i miłość"

Wchodząc w próg swego pokoju, ma uczucie ogromnej radości, że wraca doń taka, jaką wyszła. Ma tylko jedno doświadczenie więcej, że igrać z ogniem nie wolno.

Spała cudownie. Po wczorajszej walce wewnętrznej śladu nie zostało. Egoizm, nieodłączny towarzysz ludzkiej duszy, jest na pierwszem miejscu. — Jak dobrze stało się, że nie uległam — jest pierwszą myślą Irenki.

Wyciera intenzywnie całe ciało lnianym ręcznikiem maczanym w zimnej wodzie. Orzeźwia się. Jeszcze raz i jeszcze raz powtarza tę czynność, zmieniając wodę, aż na całem ciele występują czerwone pręgi podbiegłej krwi. Miłe ciepło, pomieszane z rzeźkością, przenika ją. Spotęgowana energja życiowa, pręży muskuły dziewczyny w rytmicznej gimnastyce. Po trzydziestu minutach wzmożonych zabiegów, czuje się jak nowonarodzona. Radość życia przenika jej duszę. Błogostan i dobroć wypełnia jaźń. Gdzie dać ujście radości wewnętrznej? Do kościoła wstąpi na chwilę. Dawno już nie była, konstatuje w myśli. Tak, pomodli się szczerze, z głębi duszy, krótciutko, ale serdecznie i wszystkich biedaków spotkanych obdaruje pięciogroszówkami.

— A Jasio? Co z nim będzie? — zadaje sobie pytanie. — Wytłumaczę. mu, przeproszę go i będzie jak było. On jest dobry, zrozumie. Chociaż „to" zawsze jak cierń, będzie między nami tkwiło. Nie kłam Irenko — mówi sama do siebie. Nigdy już nie będzie jak było Wszystko skończone. Jaś na koleżeństwie samem nie opierał swoich marzeń, swoich nadziei. Żoną, miałaś mu zostać w przyszłości... Odwaga twoja zachwiała się? Powiedz prawdę, sama sobie — Jaś twoim mężem nigdy nie będzie. Zapach odolu potrafił zabić twoją wielką miłość. To zarzucenie mu ramion na szyję było zwykłą wdzięcznością za pomoc w chwilach znużenia pracą.... Tak samo dziękuje się bratu, ojcu a czasem nawet lekarzowi za wyratowanie z choroby, ale to nie miłość... Nie!

Czy wspomnienie wczorajsze, całe życie prześladować mię będzie? — zadaje sobie pytanie. Choćby nawet tak było, to trudno, kara jakaś być musi...

Dla Jasia będę dobrą mimo wszystko i przeproszę go, — kończy swoje myśli, wstępując w progi kościoła.

Pożyczkę w wysokości dziesięciu tysięcy ma uchwaloną. Może pojadę w każdej chwili. Pierwszy tysiąc przekazuje dyrektorowi jako zwrot pożyczki zaciągniętej w październiku. Dwa dzieła o węglu aktywnym sprowadziła sobie. Pracuje niemal dzień i noc.

W Jasiu ma wroga nieprzejednanego. Plotki kursują o niej po całej Politechnice. Na szczęście nie wie o nich. Ponieważ jej nienagane postępowanie, uczęszczanie na wykłady zadają kłam rozsiewanym przez Jasia pogłoskom, efekt jest taki, że zwracają się przeciw niemu jako oszczercy. Ale on już nic nie ma do stracenia. Pronował się i wyjeżdża na posadę do nowopowstałej fabryki kosmetyków i środków leczniczych w Warszawie.

Wyjeżdża jako zdeklarowany wróg Irenki. Rozmowy z nią unikał. List z wytłumaczeniem zwrócił niezcytany. Często spotyka go z owym pięknym Szubinem. Obaj tak ironicznie patrzą na nią, że unika ich ukłonu, pomimo tego, że Szubin sprawia na niej korzystne wrażenie. I to od pierwszej chwili. Wiadomości o nim zawsze ją interesują. Plotki o jego hulankach, wyrzucaniu pieniędzy dla podejrzanych kobiet, bolą. No, ale niedługo może myślami zatrzymywać się przy sprawach nielegalnych, gdyż ważniejsze rzeczy zaprzątają jej umysł. Realizacja wynalazku węgla. Chociażby robić próby, a o takie głupstwo jak palnik gazowy rozbija się wszystko. W laboratorjum nie może, bo bez wtajemniczenia profesora, na własną rękę niczego poczynać nie wolno. W pokoju zajmowanym przez trzy osoby, pozostawać gaz? Raz, że nie pozwoliłby na to zarząd domu, następnie koszt instalacji za duży. Jedynem wyjściem byłoby wynajęcie sobie mieszkania z kuchenką gazową. Czepia się tego projektu, tem bardziej, że koleżanka Anki zażywająca kokainę, działa jej strasznie na nerwy.

Po kilkudniowem łażeniu po biurach, wynajmu mieszkań, trafia wreszcie na jedno odpowiadające celowi. Pokój z kuchenką gazową i to w pobliżu Politechniki. Cena dość wygórowana, ale cóż zrobić, godzi się Z końcem listopada przenosi się do siebie.

Nie układając rzeczy, wyrywa się na wykłady. Przy ludziach, przy pracy, chce zagłuszyć w sobie uczucie osamotnienia. — No i Jaś wyjechał wczoraj w nocy, po wieczorze pożegnalnym urządzonym mu przez kolegów. Ach więc to cię boli Irenko, że wyjechał tak bez słowa pożegnania, porozumienia. Chłopską ma zawziętość. Więc dlatego ci rzekomo smutno w nowem mieszkaniu, że nie ma Anki, którąby ci wszystko opowiedziała od a do z.?.

Anka zmoczona jak kura, czeka w westibulu.

— Irenko, śpieszę się bardzo, przyjedź na obiad, dużo ci powiem o wczorajszym wieczorze. Ach Szubin jest wspaniały — i już jej nie ma. W jej miejsce zjawia się z podniesionym kołnierzem od palta Załuszka.

— Koleżanko, ja do was! — krzyczy zdaleka. Dostałem forsę, całych pięćdziesiąt złotych, które przeznaczam w całości na przepicie. Wybrałem się właśnie sprosić zacne grono, tj jest w pierwszym rzędzie was, koleżankę Ankę i jej znowu koleżankę, Skierskiego, Żarskiego i jeszcze dwu kolegów po fachu. Od was zależy aprobata projektu i wyznaczenie dnia — mówił podniecony.

— Słuchajcie, czy nie lepiej byłoby użyć tych pieniędzy na coś pożyteczniejszego, jak pijaństwo. Wczoraj żegnaliście Leśnego, więc chyba macie jeszcze dość za magazynowanego alkoholu w organiźmie.

(C. d. n.)

Pod znakiem nadużyć i hitlerowskiego teroru

odbyły się wybory w Gdańsku

GDAŃSK 7. 4. (PAT) Frekwencja dzisiejszych wyborów była, zwłaszcza w godzinach od 9 do 14 bardzo duża. Przypuszczają, że w tym czasie głosowało już 60—70 procent uprawnionych do głosowania. Ulicami miasta, udekorowanemi *flagami i trans parentami polskiemi*, jakoteż narodowo socjalistycznemi, przejeżdżają samochody ciężarowe z umundurowanymi członkami organizacyj narodowo - socjalistycznych, agitującymi za listą hitlerowską.

Poza Polakami i narodowymi socjalistami nikt nie uprawia publicznej agitacji wyborczej. Socjaliści usiłowali uruchomić wozy meblowe i samochody zaopatrzone w plakaty wyborcze, jednak liczne grupy hitlerowców rzuciły się na te wozy i zniszczyły je doszczętnie.

GDAŃSK 7. 4. (PAT) W Pszczółkach odbywało się w lokalu wyborczym *głosowanie jawne. Ponieważ nie ustawiono żadnej zamkniętej urny, do której możnaby wrzucać kartki wyborcze, wyborcy zmuszeni byli wypełniać kartki jawnie przy stole komisji, w obecności dwóch hitlerowców.*

We Wrzeszczu i w Kalthofie nie dopuszczono do lokali wyborczych mężów zaufania polskiego komitetu wyborczego. Komisarz gen. Rz. P. min. Papee interwenjował w senacie gdańskim, żądając natychmiastowego usunięcia nieprawidłowości i nadużyć.

GDAŃSK 7. 4. (PAT) O godz. 16.45 komisarz gen. Rz. P. min. Papee ponownie interwenjował w senacie w sprawie stwierdzonych nieprawidłowości i nadużyć wyborczych.

GDAŃSK, 7. 4. W nocy z soboty na niedzielę **4 hitlerowców napadło na urzędującego na peronie naczelnika stacji w Pszczółce, Norberta Gierczewskiego, którego dotkliwie pobito. W nocy kilku hitlerowców napadło na Alfonsa Garneckiego, kolportera polskich pism wyborczych. Udał się on do rewiru policji w Gdańsku, ale urzędnicy wyrzucili go stamtąd.**

W miejscowości Św. Wojciech kilkunastu hitlerowców wybiło w mieszkaniu Polaka Antoniego Tilmana 14 szyb i wyłamało ramy okienne i okiennice. Synek Tilmana, który udał się na policję po pomoc, został po drodze pobity przez hitlerowców. Dwaj policjanci przybyli do mieszkania Tilmana, stwierdzili stan faktyczny. Nocy ubiegłej niewykryci sprawcy obrzucili kamieniami dom, w którym mieszka we Wrzeszczu konsul portugalski w Gdyni Jan Mack. Również wybito szyby we Wrzeszczu w domu konsula łotewskiego w Gdańsku Birkoneksa. Konsul portugalski zawiadomił senat o napadzie, konsul łotewski złożył w senacie protest.

GDAŃSK, 7. 3. (PAT). W miejscowości Ladekopp **głosowanie odbywało się jawnie ponieważ nie było w lokalu wyborczym odpowiedniej urny. Kilka osób zmuszono do głosowania na listę narodowo-socjalistyczną.**

PROWIZORYCZNE WYNIKI GŁOSOWANIA

GDAŃSK, 7. 3. (PAT). Prowizoryczne wyniki głosowania do Volkstagu z 400 obwodów wyborczych na ogólną liczbę 447 obwodów przedstawiają się jak następuje:

Oddanych głosów 184.348, nieważnych 1.409.

Lista narodowo-socjalistyczna 111.555 głosów, socjaliści 28.359 gł., komuniści 6.226 gł., centrum 23.106 gł., niemiecko-narodowi 7.035 gł., kombatanci 375 gł., **Polacy 6.272 głosów.**

WARSZAWA 7. 4. (PAT) Według ostatnich obliczeń wyniki głosowania przedstawiają się następująco:

Lista Nr. 1 — 148.272 głosów; Nr. 2 — 39.799; Nr. 3 — 8. 268; Nr. 5 — 10.671; Nr. 6 — 405; Nr. 7 — 8.751

Prezydent policji gdańskiej, który ogłaszał wyniki wyborów, **przerwał ich ogłaszanie, zapowiadając, że urzędowe ogłoszenie nastąpi w poniedziałek rano.**

—o—

Sokolniki na czele chórów ludowych pow. lwowskiego

LWÓW, 7. 4. Staraniem Związku Teatrów i Chórów Ludowych, przy współudziale Powiatowej Komisji Oświaty Pozaszkolnej, po uroczystem nabożeństwie w bazylice archikatedralnej, odbył się w niedzielę popis chórów ludowych powiatu lwowskiego, połączony z zawodami o nagrodę powiatową. Popis otworzył przemówieniem prezes Zw. Teatrów i Chórów Lud. p. Jan **Bartosiński**, poczem odbyły się produkcje konkursowe chórów z Dawidowa, Grzybowic Wielkich, Kościejowa, Sokolnik, Zboisk, Brzuchowic, Malechowa, Prus, Wólki Hamuleckiej i Nawarji. Na zakończenie ogłoszono orzeczenie jury, mocą którego 1 miejsce zajął chór **Katol. Stow. Młodzieży Polskiej w Sokolnikach pod kier. organisty p. Jana Smyczyńskiego,** 2 miejsce miesz. chór Czytelni TSL. w Malechowie pod kier. nauczyciela p. Franciszka Dawiskiby, 3 miejsce 4-głosowy chór męski Kat. Stow. Mł. Pol. w Sokolnikach pod kier. org. Jana Smyczyńskiego. Nadto poza konkursem wyszczególniono mieszany chór samodzielny z Brzuchowic pod kier. art. opery p. Józefa Zubika.

Nagrodzone chóry odśpiewały wieczorem szereg pieśni przed mikrofonem lwowskiej Rozgłośni Polskiego Radja. — Audycja ta transmitowana była na wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia.

Obszerniejsze sprawozdanie podamy w jutrzejszym numerze.

KURJER SPORTOWY

Zawody ligowe

RUCH — POGOŃ 4:0 (1:0)

KATOWICE, 7. 4. Ruch był w sumie drużyną lepszą i wygrał zasłużenie, jednak w zbyt wysokim stosunku. Pogoń grała b. ładnie i ustępowała Ślązakom nieznacznie. Prowadzenie dla Ruchu zdobył w 38 min. Gemza. Po przerwie w ciągu pierwszych 10 minut dalsze bramki dla Ruchu zdobywają Wilinowski i Gemza. Wynik dnia ustala Peterk z rzutu karnego. Sędziował p. Seidner. Mecz rozegrano w Wielkich Hajdukach. Widzów około 4000.

ŁKS — WARSZAWIANKA 2:1 (1:1)

ŁÓDŹ, 7. 4. Gra prowadzona w żywem tempie z nieznaczną przewagą łodzian. Prowadzenie dla ŁKS zdobył Zwierz z samobójczego strzału. Punkt wyrównujący uzyskał Ketz, a drugą bramkę dla łodzian strzelił po przerwie Miller. Sędziował p. Brzeziński. Widzów około 3000.

WARTA — CRACOVIA 4:0 (1:0)

POZNAŃ, 7. 4. Bramki dla Warty zdobyli Lis dwie, Radojewski i Szerfke. Cracovia zupełnie zawiodła. Warta miała znacznie więcej zgry i wygrała zasłużenie. Sędziował por. Laskowski. Widzów około 3000.

GARBARNIA — POLONIA 4:1 (0:1)

WARSZAWA, 7. 3. Mimo niepewnej pogody, mecz ten wywołał w stolicy znaczne zainteresowanie i zgromadził na stadjonie Wojska Polskiego około 6000 widzów. Od pierwszej chwili zaznacza się zdecydowana przewaga Garbarni. Pierwsza bramka pada jednak dla Polonji ze strzału Szczepaniaka po rzucie wolnym. Po przerwie punkt wyrównujący dla Garbarni zdobywa Walicki, a następnie Pazurek III, strzelając kolejno trzy bramki, ustala wynik dnia.

WISŁA — ŚLĄSK 4:1 (2:1)

KRAKÓW, 7. 4. W pierwszej połowie nieznaczną przewagę ma Wisła. Ślązakom udaje się jednak strzelić pierwszą bramkę przez Goda. Wisła wyrównuje z rzutu karnego przez Obtułowicza, a **prowadzenie uzyskuje Artur strzelając do pustej bramki.** Po przerwie gra jest naogół równorzędna, niemniej jednak Wisła strzela dalsze dwie bramki przez Obtułowicza i Habowskiego. Ślązacy zaprezentowali się jako drużyna b. ambitna i szybka, słaba jednak technicznie. Sędziował p. Seeman. Widzów około 3000, w tem 500 Ślązaków, którzy przybyli do Krakowa specjalnym pociągiem.

Z mistrzostw Ligi Okręgowej

LWÓW. W dniu wczorajszym rozpoczęły się piłkarskie mistrzostwa Ligi Okręgowej. Wyniki lwowskich spotkań przyniosły następujące rezultaty:

Czarni — Ukraina 4:1 (3:1). Bramki dla Czarnych zdobyli: Scheiner, Jańczura, Smagowicz i Chmielowski z karnego. — Punkt dla Ukrainy zdobył Seretko z karnego. Czarni mieli b. silną przewagę i wygrali zasłużenie, będąc we wszystkich linjach drużyną lepszą. Ukraina wystąpiła w składzie zupełnie odmłodzonym. Sędziował p. Kurzweil. Widzów około 250.

Drugi Sokół — Pogoń I B 1:1 (1:1). Bramkę dla Sokoła zdobył Wróbel, dla Pogoni Marmolak. Mecz nieciekawy, z lekką przewagą Sokoła. Sędziował p. Hausman.

PORAŻKA LECHJI W PRZEMYŚLU

PRZEMYŚL, 7. 4. **„Czuwaj" — Lechja 3:2 (3:2).** Mistrz. Ligi Okręgowej. Bramki zdobyli: dla Czuwaju: Kryśków, Dmytryszyn i Kobierzyński, dla Lechji obie Kruk. Czuwaj grał b. ambitnie i przewyższał Lechję kondycyjnie. Sędziował por. Szyba.

TOWARZYSKIE MECZE PIŁKARSKIE WE LWOWIE

LWÓW, 7. 4. **W meczach towarzyskich** rozegranych wczoraj we Lwowie osiągnięto następujące wyniki: Hasmonea — Rewera (Stanisławów) 3:2 (0:2). Bramki zdobyli: dla Hasmonei: Wolfstahl z wolnego, Friedman i Sawicki, dla Rewery obie Gieruszyński. Sędziował p. Gulicz. — Widzów mało. Biały Orzeł — Świteź 1:0 (1:0). Bramkę dla Białego Orła zdobył Biliński. Sędziował p. Kańczyker.

SAMBOR, 7. 3. Polonia — Korona 3:3 (3:3). Bramki dla Polonji zdobyli: Siuda dwie i Skupień.

—o—

Sukces poznańczyków w bokserskich mistrzostwach

Polski

POZNAŃ 7. 4. W niedzielę w późnych godzinach wieczornych rozegrano finały indywidualnych bokserskich mistrzostw Polski. W walkach finałowych *ogromny sukces odnieśli Poznańczycy, zajmując na 8 mistrzowskich tytułów 7 pierwszych miejsc.* Mistrzostwo w wadze piórkowej zdobył wprawdzie *Polus* z Warszawy, jednak jest on z pochodzenia Poznańczykiem.

Najładniejszą walką było spotkanie w wadze piórkowej między Polusem a Forlańskim. Wiele emocji przyniosła również walka Misiurewicza z Seweryniakiem. Spotkanie Majchrzyckiego z Chmielewskim stało naogół na niskim poziomie i było mało efektowne, zwłaszcza, że Majchrzycki walczył dość nieczysto.

Wyniki techniczne są następujące: Musza: *Sobkowiak* (Poznań) po zaciętej i ostrej walce wygrywa na pkty z ambitnym, lecz mało rutynowanym Czortkiem (Warszawa). — Kogucia: *Wirski* (Pozn.) wygrywa walkoverem na skutek nadwagi *Krzemińskiego* (Po morze). — Piórkowa: *Polus* (W-wa) wypunktował pewnie *Forlańskiego* (W-wa). — Lekka: *Sipiński* (Pozn.) pokonał na pkty *Kajnara* (Pozn.). Sipiński miał znaczną przewagę, zwłaszcza w 3 rundzie, a zwycięstwo jego zasługuje tembardziej na podkreślenie że przez cały czas walczył lewą ręką. — Półśrednia: *Misiurewicz* (Poz.) pokonał na pktv *Seweryniaka* (W-wa) — Średnia: *Majchrzycki* wygrał nieznacznie na pkty z *Chmielewskim* (Łódź). — Półciężka: *Szymura* (Poznań) wygrał po mało ciekawie i na niskim poziomie stojącej walce z *Wesnerem* (Pomorze). — Ciężka: *Piłat* (Pozn.) wygrał w 3 rundzie przez k.o. z *Karpińskim* (Poznań).

XXX

CZARNI BIJĄ BARKOCHBĘ (RZESZÓW) W BOKSIE 10:4

RZESZÓW, 7. 4. Bokserska drużyna Czarnych rozegrała tutaj w sobotę wieczorem mecz towarzyski z miejscową Barkochbą. W ogólnej punktacji wygrali **Czarni w stosunku 10:4.** Wyniki w poszczególnych wagach przedstawiają się następująco: w wadze muszej Grauer (B) wygrywa w 3 rundzie przez techn. k-o z Pawlikiem (Cz.); w wadze koguciej Romanow (Cz.) pokonał na pkt. Eckstei-na (B.); w wadze piórkowej Sawaryn (Cz.) zmusił do poddania się w 2 rundzie Merena (B.); w wadze lekkiej Zwoliński (Cz.) wygrał na pkt. z Kalbem (B.), w wadze półśredniej Grauer II (B.) wygrał na pkt. z Bilewiczem (Cz.); w wadze średniej Stefański (Cz.) wygrał na pkt. z Reiserem (B.); w wadze półciężkiej Bohm (Cz.) wygrał przez k-o z Flieckerem (B.).

OTWARCIE SEZONU LEKKOATLETYCZNEGO WE LWOWIE

LWÓW, 7. 3. Lwowski Okr. Związek Lekkoatletyczny, zorganizował w dniu wczorajszym z okazji otwarcia sezonu lekkoatletycznego **biegu na przełaj o mistrzostwo okręgu lwowskiego,** w konkurencji **pań,** seniorów i juniorów. W biegach startowali zawodnicy: Pogoni, Lechji, AZS., Sokoła M., Sokoła III i TSL. Wyniki w poszczególnych konkurencjach osiągnięto następujące:

Seniorzy, trasa około 4500 m.: 1) **Jaworski (Pog.) 16:37.5,** 2) Goraj (Sokół M.) 16:46.4, 3) Bober (Pog.), 4) Stawicki (Lech.). W grupie niestowarzyszonych: 1) Brenner (Zw. Strz.), 2) Lewicki (Zw. Strz.), 3) Madorowicz (Zw. Strz.).

Juniorzy, trasa około 3000 m.: 1) **Zatwornicki (Pog.) 13:43.6,** 2) Schildknecht (Lech.) 13:44, 3) Słobodzian (TSL), 4) Bass (Hasm.). W grupie niestowarzyszonych: 1) Chladek 18:54.6.

Panie, trasa około 800 m.: 1) **Irka" (Lech.) 3:1.5,** 2) Jędrejkówna (Sokół III) 3:22.5.

Biegi rozegrano w ciężkich warunkach terenowych. Organizacja zawodów dobra.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE SOKOŁA MACIERZY

LWÓW, 7. 4. Sekcja lekkoatletyczna Sokoła Macierzy, zorganizowała wczoraj wewnętrzno-klubowe zawody lekkoatletyczne, które przeniosły następujące wyniki: kula: 1) **Morończyk** 11.88, 2) Wójcicki 10.90, kula juniorów: 1) Joszt 11.60. 2) bieg 60 m.: 1) Ciechanowski, 2) Nagórski, skok w dal z miejsca: 1) Morończyk 2.90, 2) Śliwak 2.79.

GOERING OFIARĄ KATASTROFY ZEPPELINA?

BERLIN 7. 4. (PAT) Niem. Biuro Inf. ogłosiło dementi pogłoski zagranicznej o rzekomej katastrofie sterowca „Hr. Zeppelin", który miał jakoby wpaść do oceanu. Według tych pogłosek, *ofiarą katastrofy miał również paść premjer pruski Goering wraz ze swą narzeczoną Emmą Sonnemann.* Równocześnie zdementowane zostały doniesienia prasy londyńskiej o rzekomym zamachu na min. Gobbelsa w czasie jego pobytu w Gdańsku.

„ODRODZENIE PATRJOTYZMU W AUSTRJI"

WIEDEŃ 7. 4. (PAT) Prezydent republiki Miklas, w towarzystwie członków rządu, dokonał przeglądu garnizonu wiedeńskiego. Rewji przyglądały się liczne tłumy mieszkańców Wiednia.

Kanclerz Schuschnigg wygłosił przemówienie, w którem zwrócił uwagę na wielkie znaczenie uroczystości dla odrodzenia patrjotyzmu w Austrji.

Telegramy z ostatniej chwili na str. 1 i 2-giej

Subtelne uzupełnienie toalety...



FORVIL

ELEGANCKIE PANIE W STOLICACH EUROPY UŻYWAJĄ WODY TOALETOWEJ O WYRAFINOWANYCH, TRWAŁYCH ZAPACHACH ŻYWYCH KWIATÓW: 5 FLEURS FORVIL

Jedyna katolicka wytwórnia siatek do ogrodzeń, wkładów siatkowych do łóżek oraz wszelkich robót wchodzących w zakres ślusarstwa **MICHAŁ WIĘCEK** Lwów, Pełczyńska 24 tel. 215-81. 418

PRZY KASZLU chrypce, duszności i bolach gardła stosuje się 433 **PASTYLKI BELGIJSKIE GASECKIEGO**

NOWA już wyszedł Nr. 2 (kwietniowy) cena 50 groszy Wydawnictwo „NOWA LINJA" Kraków Skrytka pocztowa 272 **LINJA**

NAJTANSZA WYTWORNIA siatek ogrodzeniowych **„SIATKODRUT"** Lwów Zamarstynowska 33

PASTĘ do podłóg nadającą piękny połysk poleca najtaniej „BARWA" Sp. z o. o.

LUDWIK KOSZOWSKI Lwów, Akademicka 3 tel. 206-69

Ogłoszenia drobne

Kupna

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr.

Kocioł parowy

4—6 atm. pow. ogrzew. 12 m² z certyfikatem kupię za gotówkę Oferty sub „Kocioł" 13824

Sprzedaże

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr.



Gorsety

najnowsze modele, biedrówki, biustniki wykonuje solidnie „Krajoprzemysł" Lwów, Boimów 1. 589

Pianina

fortepiany pierwszorzędne nowe oraz okazyjne. Dogodne warunki Nowacki Lwów, Piłsudskiego 17 13815

Fortepian

krzyżowy marki „Bösendorfera" z powodu wyjazdu sprzedam za 500 zł. Lwów, Akademicka 24 I p. od 3—7. 13831

Poznań

śródmieście, sprzedam masywną kamienicę, roczny dochód 8.650 Cena 62.500. Radowicz Poznań, Półwiejska 38a. 630

Najtańsze, najlepsze obuwie



poleca najstarsza firma katolicka

L. T. Skrzypek

Lwów, Halicka 4, telefon 44-70 1408

Skrzypce

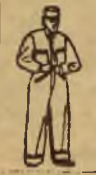
włoskie sprzedam. Lwów, Wiśniowieckich 1 Mezzanin drzwi 5 od 12—1. 13823

Odbiornik

radjowy dla prowincji, pensjonatów, dworów 5-lampowy drezdeński Koch i Stenzel, z akumulatorem, głośnikiem Löwe i eliminatorem, selekcyjny, po remoncie w najlepszym stanie za 200 złotych. Wiadomość: Lwów, Czwartaków 16 tel. 252-84 inż. Neyman. 13791

Lustro

toaletowe duże, dębowa szafa biblioteczna Lwów, Kopernika 42A m. 7 4—5. 13706



Robocze

ubrania, — zwyczajne i jednolite — najtańsze źródło: „Pallium" Lwów, Hetmańska 22 obok Muzeum. 215

Magazyn papieru

Schex i Stenzel

Lwów, Sykstuska 2. telef. 34-30 poleca księgi handlowe różnych systemów 107



Fortepian

Stingla krzyżowy trzypedałowy sprzeda **Marecki** Lwów, Batorego. 1891

Nowości

wiosenne z dziedziny WŁóCZKI poleca po cenach niskich firma „DOM WŁóCZKI" Lwów, Sykstuska 3. 251

Okazja

kamienica dwupiętrowa komfort ogród, dzielnica pierwsza dochód netto 5500. Cena 55000 sprzedaje „Celeriter" Bema 21. 13705

Fortepian

krzyżowy Stingla sprzedam okazyjnie, Zgłoszenia do Administracji Kurjera pod „Okazja". 13768

DLA PENSJONATÓW CENY OFERTOWE

WŁASNY WYRÓB. — CENY NISKIE **KOŁDRY, MATERACE** Bielizna pościelowa TYLKO **KORALNICKA 6 Mleko Marjan** tel. 237-72.

przerabia KOŁDRY MATERACE Czyści, pierze w jednym dniu. 528

Sprzedaże

Parcele

sprzedasz bez prowizji. Zgłoszenia Rynek Realnościowy Lwów, Plac Hausmana 7. 13731

Sprzedam

okazyjnie jadalnię Lwów, Kochanowskiego 110 mieszkanie 13752



Obuwie sportowe

„Bergsteigery" z szyciem skandynawskiem w modnych kolorach oraz wszelkiego rodzaju obuwie wykonuje po niskich cenach

Wł. DZIKI

Lwów, Snopkowska 33, 1927

Parcela

dwufrontowa ponad 200 sążni ul. Kadecka do sprzedania. Zgłoszenia Kurjer Lwów, Zimor. 10 „Narożnik". 13774

Fortepian

w dobrym stanie sprzedam okazyjnie Lwów, Małachowskiego 2 blok (Z. U. P. U.) I brama V mieszkanie 5. 13783

Magiel

tanio sprzeda dozorca. Lwów. Koralnicka 6 13835

Drzewka

i krzewy owocowe oraz ozdobne w najlepszych odmianach, wyborowe RóŻE sprzedaje Małopolskie Towarzystwo Rolnicze Lwów, Kopernika 20 Telefon 202-08 13837

Mieszkania

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe do 10 słów 2 razy BEZPŁATNIE. Dalsze wyrazy po 5 gr.

Wynajmę

pokój z kuchnią oraz 2 pokoje Lwów, Tarnowskiego 7. 13809

4-pokojowe

mieszkanie pełnokomfortowe natychmiast do wynajęcia. Lwów, Własna Strzecha Nad Jarem 1. Dozorca wskaże. 13624

Mieszkanie

pięciopokojowe z komfortem Lwów, Batorego 12 zaraz do wynajęcia. 13645

5 pokoi

willa, komfort, ogród do wynajęcia ulica Dembińskiego 14 obok placu Bema. Wiadomość na miejscu lub Dr. Buszyński, Warszawa Grochowska 87A. 13789

4 pokoje

komfort terasa słoneczne do wynajęcia. Lwów, Gandulicza 8/5 boczna Ponińskiego. 13784

Koralnicka 6

2 pokoje z kuchnią II p. oficyny wolne od maja. Oglądać od godz. 14—17. 13836

Urzędnik

państwowy poszukuje dwa pokoje z kuchnią z komfortem w dzielnicy 1-szej lub 4-tej. Listy Kurjer „Urzędnik państwowy". 13814

2 pokoje

kuchnia przedpokój do wynajęcia na mieszkanie lub biuro Lwów. Halicka 12 I p. 13716

4-pokojowe

mieszkanie komfortowe słoneczne do wynajęcia. Lwów, Grochowska 56 13778

3 i 4 pokoje

Lwów, Kurkowa 44, komfort bez podatku. Oglądać w południe. 13687

4 pokoje

komfortowe do wynajęcia Lwów Zachariewicza siedm obok Techniki. 13685

Wyższy

urzędnik poszukuje 2 lub 3 pokoje, kuchnia, komfort I piętra od 1 maja. Zgłoszenia Administracja Kurjera Zimor. 10 „Bezdzietni". 13830

Ul. Dwernickiego boczna 28

5 pokoi kuchnia itd. do wynajęcia od 1 maja br. Wiadomość II piętro. 13817

2 pokoje

kuchnia z przynależnościami 1 maja, Lwów, Kochanowskiego 48 12—2 dozorca. 13820

3-pokojowe

mieszkanie pełny komfort zaraz wynajmą, Lwów, Pawlikowskiego 4 t. zw. Kwiatkówka. 13821

2-pokojowe

mieszkanie niski parter bez łazienki zaraz wynajmę, Lwów, Pawlikowskiego 4. 13822

4, 5-pokojowe

komfortowe balkon parter I p. Lwów, Ujejskiego 6 13811

3 pokoje

z kuchnią komfortowe wolne Lwów, Pijarów 41 właścicielka 13810

Szukam

jednoizbowe mieszkanie posada państwowa. Kurjer Zimor. 10 pod „Jednoizbowe". 13828

Ogrodowa

dzielnica, Lwów, Stefczyka 19 1 maja, 3 pokojowe, I. p., pełnokomfortowe, ogródek, dozorca wskaże. 1354

2 pokoje

kuchnia, przedpokój, nyża i przynależności, okolica parku stryjskiego do wynajęcia zaraz Zgłoszenia, ul. Dwernickiego 6, telef. 80-90. B

6-pokojowe

mieszkanie komfort I p. zremontowane od 1 maja Lwów, Wałowa 23. 13701

4 słoneczne

pokoje przedpokój kuchnia zaraz do wynajęcia. Lwów, św. Mikołaja 11a. Wiadomość u dozorcy. 13711

4 wielkie pokoje

komfortowe przynależności systemu korytarzowy do wynajęcia od maja Lwów. Grunwaldzka 3, Tel. 248-33. 13770

Poszukuję

drożnego pokoju przy intel. rodzinie z utrzymaniem Lwów, Kochanowskiego 110 m. 1. 13751

4 pokoje

3 służbowy komfort do wynajęcia od maja willa. Tecchalcka tel. 264-91 od 9—11, 15—17. 13773

2 pokoje

kuchnia przedpokój pełnokomfortowe wynajmę od 1 maja. Lwów, Królowej Jadwigi 47 dozorca wskaże. 13781

Pomogę

w pracy za mieszkanie Lwów, Piekarska 49 drzwi 15 do skrzynki. 13786

6 pięknych

pokoi komfort III piętro Lwów, Batorego 32. 13803

2 pokoje

kuchnia przedpokój pełnokomfortowe wynajmę od 1 maja Lwów, Królowej Jadwigi 47 dozorca wskaże. 13781

Pokoje umebl.

BEZPŁATNIE zamieszczamy w tej rubryce ogłoszenia o wolnych pokojach i poszukującym pokoi 2 razy do 10 słów — dalsze wyrazy po 5 groszy.

Sapiehy 51 drzwi 7

komfortowe 2 pokoje wspólne dla panienki, przy samotnej osobie zaraz do wynajęcia. D

Gliniańska 16

m. 1 pokój umeblowany, z wiktem lub bez do wynajęcia dla Pana na stanowisku lub poważnego akademika 13745

Frontowy

słoneczny, komfortowy od 15 kwietnia. Lwów, Jakóba Strzemię 7/1 m. 5 od 12—5 13825

Pokój

wśród ogrodów Lwów, św. Marka 14/I na prawo 13812

Lokale

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe do 10 słów 2 razy BEZPŁATNIE. Dalsze wyrazy po 5 gr.

3 pokoje

na biuro oraz duży lokal na pracownię Lwów, Batorego 24 13759

Poszuk. pracy

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 30 gr. do 15 słów — dalsze wyrazy po 3 grosze.

150 zł.

dostanie, kto wyrobi stałą posadę woźnego. Zgłoszenia do Adm. Kurjera Lwowskiego „150 zł.". 13818

2 rutynowane

pokojówki poszukują posady w pensjonacie, najchętniej na Pomorzu. Posiadają b. dobre świadectwa. Łask. Zgłoszenia Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 „Józefa". 13819

Rutynowana

wychowawczyni, dobrze polecona poszukuje posady do dzieci zaraz. Zgłoszenia pod „Matura" 13653

Młoda

panienka uczciwa i pracowita poszukuje pracy do dzieci lub do wszystkiego tylko do katolików. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Kurjera Lwów, Zimor. 10 pod „Wychowanka SS. Albertynek". 13762

Osoba

młoda inteligentna poszukuje pracy w charakterze gospodyni chętnie wyjedzie. Listy do Adm. pod „Przyszłość". 13779

Agronom

gorzelnik w sile wieku, ze szkołą rolniczą i gorzelniczą, kurs buchalterji gospodarczej 25 lat praktyki na większych majątkach jako samodzielny, pierwszorzędne referencje poszukuje posady na ordynację. Zgłoszenia do Kurjera Lwów, Zimor. 10 pod „Rządca-gorzelnik" 13765

Wolne posady

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia do 15 słów BEZPŁATNIE — dalsze wyrazy po 5 groszy.

Gospodyni

kucharki, znającej gospodarstwa chętnej do pracy poszukuje się na probostwo, Listy Kurjer Lwów, Zimor. 10 „Posada". 13771

Absolwentom

(absolwentkom) szkoły handlowej do prowadzenia książek i praktyki sklepowej pożądany obcy język. Zgłoszenia Kurjer Lwów, Zimor. 10 „Zdolni chrześcijanie". 13790

Czytelnia gazet

„OAZA" Lwów, Ratowskiego 22 da zajęcie na przed lub popołudnie emerytowanym urzędnikom. 13797

Magister

z praktyką jako współpracownik potrzebny od 1 maja 1935 (na lato). Zgłoszenia z podaniem warunków Mr. A. Maciurzyński, Rożniatów wojew. Stanisławów. 13813

Który

z dworów polskich lub Księży Proboszczów w okolicy Lwowa przyjmie na 2 mies. letnie wzamian za obrazy, portrety lub kompozycje religijne młodego, zdrowego, wybitnie zdolnego artystę-malarza? Referencje wybitnych osobistości. Zgłoszenia pod „S. O. S." w Adm. Kurjera Lwow. 13829

Służąca

z bardzo dobrem gotowaniem do wszystkiego zostanie przyjęta Lwów, Pełczyńska 2 II p. na lewo. 13833

Nauka

Wychowawczy Zakład

X. Zmartwychwstańców Lwów, Piekarska 59 przyjmuje uczącą się młodzież 1315

AUDYCJE RADJOWE

Radjostacja lwowska

Wtorek, dnia 9 kwietnia 1935 r.

6.30 Aud. poranna. 7.45. (Lw.) Progr. na dz. bież. 7.50 (Lw.) Wskazówki prakt. 8.00 Aud. dla szkół. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Wiad. meteor. 12.05 Trio Dworakowskiego. 12.50 Chwilka dla kobiet. 13.05 (Lw.) Piosenki angielskie w mistrzowskiem wyk.: Marton Talley, Eve Turner, Piccavera, Crooks'a Paul Olivera, Lawrence Thibott'a (płyty). 13.45 „Z rynku pracy". 13.50 Wiad. o eksp. pol. 13.55 Przegl. giełd. 14.00 (Lw.) Płyty. 15.45 Koncert ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego. 16.30 „Mały kawałek wiosny" opow. dla dzieci mł. wygł. Stary Doktor. 16.45 (Lw.) Chwila Rimskij-Korsakowa. — (Płyty). 17.00 Skrzynka P. K. O.

17.15 Koncert kameralny w wyk. Kwartetu Smyczk. Członków ork. Filharm. Warsz. 17.00 Skrzynka językowa — omówi prof. St. Słoński. 18.00 Arje i pieśni w wyk. St. Podgórskiego. 18.15 (Lw.) Fragm. Teatralny — fragm. z ostatniej premjery w Teatrze Wielkim. 18.30 (Lw.) Koncert rekl. 18.45 (Lw.) Płyty z firmy L. Hutterer. 19.07 (Lw.) Progr. na dz. nast. 19.15 (Lw.) Kultura zachowania się na ulicy — pogad. wygł. dr. I. Bechmetiuk. 19.25 (Lw.) Wiad. sport. lokalne. 19.30 Wiad. sport. ogólnopolskie. 19.35 (Lw.) Koncert ork. Lw. Koła Mandolinistów „Hejnał" pod dyr. A. Eplera. na wsz. st. 19.45 Transm. z Warszawy.

20.00 W pięćdziesięciolecie pierwszego koncertu kompozytorskiego Ignacego Paderewskiego w Warszawie — transm. z Resursy Obywatelskiej — Wyk.: Aniela Szlemińska (śpiew) Eugenja Umińska (skrzypce) Z. Dygat i Al. Brachocki (fortep.). Słowo wst. wypowie prof. St. Niewiadomski. Program zawiera wszystkie utwory wyk. na koncercie przed 50 laty. 1) Sonata na skrzypce i fort. — wyk. Eug. Umińska (skrz.) i Z. Dygat (fort.) 2) Warjacje fort. a-moll z fugą — wyk. Z. Dygat, 3) Album de Mai: a) O zmroku, b) Pieśń miłości, c) Barkarolla, d) Scherzino, e) Valse caprice — wyk. Aleks. Brachocki, 4) 4 pieśni do słów Asnyka: a) Gdy ostatnia róża zwiędła, b) Siwy koniu, c) Szumi w gaju brzezina, d) Chłopca mego mi zabrali — odśp. A. Szlemińska, 5) Tańce góralskie, fort. na 4 ręce — wyk. Z. Dygat i Al. Brachocki. W prz. dz. wiecz. oraz „Jak żyjemy i pracujemy w Polsce." 22.00 Muz. lekka. 22.30 „Tradycje i zwyczaje angielskie" felj. Al. Rościszewskiego. 23.00—23.05 Kom.

KONCERT MANDOLINISTÓW. W ostatnich dniach marca nadała rozgłośnia lwowska kilka melodyjnych utworów „polskiego Straussa" — kompozytora lwowskiego z połowy niebiegłego wieku, Fabiana Tymolskiego. We wtorek, o godz. 19.35 orkiestra mandolinistów „Hejnał" wystąpi znów z koncertem, którego program obejmuje kompozycje tego muzyka, oparte na motywach ludowych, jak „Wstęga Wisły", „Z grodu Lwa" i inne.

KULTURA ZACHOWANIA SIĘ NA ULICY Dr. Izydor Bechmetiuk wygłosi dziś, we wtorek o godz. 19.15 przed mikrofonem lwowskim zajmującą pogadankę o kulturze zachowania się na ulicy, u nas i zagranicą.

„Z WYBORÓW W GDAŃSKU" Red. Józef Winiewicz obecny na wyborach w Gdańsku przeprowadzi m. in. wywiad z przedstawicielem Rzplitej w Gdańsku p. Papee, Prezydentem Senatu Gdańskiego. Wrażeniami swoimi podzieli się red. Winiewicz w pogadance radjowej, którą Poznań transmitować będzie na wszystkie rozgłośnie w dniu 9 kwietnia o godz. 22.00.

19.30 STOCKHOLM. Dawne melodje.

20.00 BRUKSELA FRANC. Festival muzyki francuskiej.

22.40 BERLIN. Utwory Bacha i Haendla.

Sroda, dnia 10 kwietnia 1935 r.

6.30 Aud. poranna. 7.45 (Lw.) Progr. na dz. bież. 7.50 (Lw.) Wskazówki prakt. 9.00 Aud. dla szkół. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Wiad. meteor. 12.05 (Lw.) Tańce różnych narodów (płyty). 12.50 Chwilka dla kobiet. Koncert orkiestry salonowej. Zdzisława Górzyńskiego. 13.50 Wiad. o eksp. pol. 13.55 Przegląd giełd. 15.45 Zesp. Dzierżanowskiego i W. Suchockiego oraz K. Szerszyński (piosenki). 16.30 „Wpływ wiosny na cerę" odczyt dr. Marty Biernackiej. 16.45 (Lw.) Piosenka francuska na płytach. 17.00 Transm. z Krakowa.

17.15 Koncert solistów w wyk. Franciszki Platówny (sopran) i J. Kamińskiego (skrzypce). 1) E. W. Korngold: Suita „Wiele hałasu o nic" a) Dziewczę w komnacie, b) Zmiana warty — marsz, c) Scena ogrodowa, d) Taniec szkocki — wyk. J. Kamiński, 2) St. Lipski: a) Ani ty moja, b) Na kwitnącej jabłoni, c) Szummny wichrze — odśp. Fr. Platówna. 3a) J. Kamiński: Romans Fis-dur, b) Fr. Kreisler: Chiński tamburyn — odegra J. Kamiński, 4a) R. Strauss: Moje serce jest nieme (Mein Herz ist stumm), b) H. Wolf: Cicha noc — odśp. Fr. Platówna. 17.50 „Książka i wiedza" O książce prof. Bystronia „Megalomanja narodowa" wygł. W. Rogowicz. 18.00 (Lw.) Koncert na teooranie Wł. Szula na wsz. st. P. R. 18.15 Wesoły skecz. 18.30 (Lw.) Skrzynka techn. inż. J. Miński. 18.40 (Lw.) Silva rerum i życia art. 18.45 (Lw.) W nastroju wielkopostnym (płyty). 19.07 (Lw.) Progr. na dz. nast. 19.15 (Lw.) „Polskie jachty lodowe" felj. wygł. p. J. Wachtel. 19.25 (Lw.) Wiad. sport. lokalne. 19.30 Wiad. sport. ogólnopolskie. 19.35 Z Katowic. Koncert chóru „Harmonja". 19.50 Felj. aktualny.

20.00 Koncert wiecz. w wyk. p. Stefanji Hingler (msopran) i p. St. Śnieżka (bas.) 20.45 Dz. wiecz. 20.55 „Jak żyjemy i pracujemy w Polsce" 21.00 Koncert chopinowski w wyk. B. Kona. 21.30 (Lw.) Minuty literackie — recyt. poezyj St. Rogowskiego. 21.40 Koncert laureata I-go Międzynarod. Konkursu skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego. w Warszawie. 22.00 (Lw.) Koncert rekl. 22.15 (Lw.) „Najpiękniejsza płyta gramofonowa" 23.00 — 23.05 Komunikaty.

20.00 BRUKSELA FRANC. „Pelleas i Melisanda" — sztuka muz. Faurego.

20.45 STRASBURG. „Requiem" — Verdiego.

22.00 LIPSK. Utwory organowe Bacha.

Radjostacja krakowska

Wtorek, dnia 9 kwietnia 1935 r.

6.30 Transm. z Warszawy. 7.45 Progr. na dzień bież., oraz wskazówki prakt. 8.00 Transm. z Warszawy. 11.57 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej. 12.03 Transm. z Warszawy. 13.00 Rytmy południa. Muz. z płyt. 13.45 Transm. z Warszawy.

15.45 Transm. z Warszawy. 16.45 Utwory Karola Szymanowskiego na płytach. 17.00 Tr. z Warszawy. 18.15 Fragm. słuchowiskowy. 18.30 Koncert rekl. 18.45 Od klawesynu do ksylofonu (płyty). 19.07 Progr. na dz. nast. 19.15 Odczyt p. t.: „Co było w Polsce przed Piastami?" wygł. dr. G. Leńczyk. 19.25 Wiad. sport. lokalne i ogólne z Warszawy. 19.35 Płyty. 19.45—23.05 Transm. z Warszawy, Poznania i Lwowa.

Sroda, dnia 10 kwietnia 1935 r.

6.30 Transm. z Warszawy. 7.45 Progr. na dz. bież. oraz wskazówki prakt. 8.00 Transm. z Warszawy. 11.57 Sygnał czasu. hejnał z Wieży Marj. 12.03 Transm. z Warszawy. 12.05 Popularne utw. w wyk. sławnych solistów (płyty). 12.50 Transm. z Warszawy. 15.45 Transm. z Warszawy. 16.45 Wagner-Liszt: Uwertura do op. „Tannhaeuser" — A. Brailowsky (płyty). 17.00 Odczyt pt.: „Podstawy wiedzy współczesnej" z cyklu „Polityka państw europejskich po wojnie". (Odczyt III-ci), wygł. dr. J. Dabrowski, prof. U. J.

17.15 Transm. z Warszawy i Lwowa. 18.30 „Skrzynka techn." w opr. inż. Z. Kisielnickiego. 18.40 Wiad. bież. 18.45 Transm. z Warszawy. 19.07 Progr. na dz. nast. 19.15 Poradnik turystyczny. 19.25 Lokalne wiad, sport. 19.30 Tr. z Warszawy i Katowic.

20.00 Recit. śpiew. St. Wiśniewskiej. Akomp. J. Hofman.. 1) Beethoven: In questa tomba, 2) Schubert: a) Wohin (Dokąd), b) Die Stadt (Miasto), 3) Brahms: a) O wüsst ich doch (O gdybym wiedział), b) Meine Liebe ist grün (Zieloną jest miłość moja). 20.22 Krótki koncert symf. z płyt. Ryszard Strauss: „Przygody Sowizdrzała" — poemat symf. 20.45 Transm. z Warszawy. 21.30 Odczyt w jęz. esperanto. „Marja Curie-Skłodowska" wygł. prof. dr. O. Bujwid. 21.40 Transm. z Warszawy. 22.00 Koncert reklam. 22.15 — 23.05 Transm. z Warszawy i Lwowa.

Towary Bławatne Wełny, jedwabie, płótna, pościel Największy wybór Najniższe ceny 126 Fr. ORZECHOWSKI Telefon 25-55 Lwów, Rynek 29.

Ogłoszenia niehandlowe do 10 słów 30 gr., dalsze wyrazy po 5 gr. Dla poszuk. pracy do 15 słów 30 gr. dalsze wyrazy po 3 grosze. Ogłoszenia kupieckie po 10 gr. słowa.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr. Ogłoszenia drobne przyjmuje Kantor od godz. 9—19 bez przerwy.

3 ZAKRESOWY I OBWODOWY od 19—2000 metrów
SUPERIOR 1935



Warunki spłaty dogodne
Foto-Radjo-Palace
Lwów, pl. Marjacki 8
(Gmach Sprechera)
Tel. 286-08. 586



Nauczyciel tańców dla osób z towarzystwa mistrz Wieczysty „RYTM" Lwów. Kopernika 16. Tanie lekcje solowe, Akademikom zniżki. 246

Uzdrowiska

Do wydzierżawienia Willa „Hanusia" w Truskawcu. Zgłoszenie na miejscu. 13808

Truskawiec pensjonat „Polonja" w centrum. Kuchnia znana najlepsza. Najtaniej obecnie otwiera 20 kwietnia Janina Breisterowa. 13816

Rozłucz Pensjonat „Janina" przyjmuje rekonwalescentów i uzdrowieńców. Słoneczne pokoje z 4 razowem utrzymaniem opałem i usługą zł 4 dziennie. 11121

OGŁOSZENIA W „KURJERZE" SA SKUTECZNE I TANIE!

Różne

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr.

Na święta odczyszczam brudne sufity, ściany malowane na sucho, posadzki wóraje Franciszek Zajdel Lwów, Lindego 7. 13834

Polecam taniej niż wszędzie dwuletnie silnej sadzonki 50 sztuk Astry zimotrwałe siewu paryskiego Vilmarin 7 zł. Rabarbar wczesny olbrzymi 6 zł, szparagi 1 zł, Kokornak o pięknych liściach i kwiatach pnie się na mury ozdabia domy, wille, werandy 6 cebulek 2 zł. Wysyła zaliczką Kmiecik plantator Zielsaki przy Krakowie. 13826



Za zł. kilkanaście miesięcznie obuwie wraz z reperacją dla całej rodziny w pierwszorzędnej Firmie „AR-KA" Lwów. Zimorowicza 17. 416

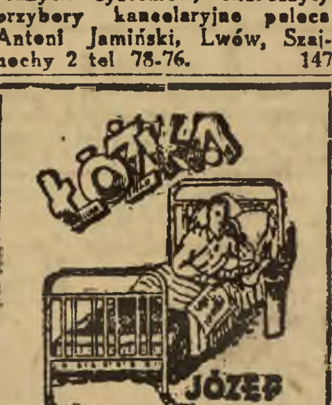
Trwała ondulacja na pół roku jest wówczas dobra jeśli jest zrobiona przez specjalistę Krynickiego Lwów, Wiśniowieckich 3. 13361

Złoto srebro, starą biżuterję kupi DĄBROWSKI & ROZWARZEWSKI Lwów, Akademicka 2 (Hotel George'a). 543

Przedtem tel. 51-89 obecnie 83-37 Lwów, Blacharska 9 II p. drzwi 3. Najtaniej we Lwowie powielania, pisze matryce, przepisuje (str. 20 gr. kopje 5 gr.) Po francusku i niemiecku. 1106



Księgi handlowe różnych systemów, skoroszyty przybory kancelaryjne poleca Antoni Jamiński, Lwów, Szajnochy 2 tel 78-76. 147



JÓZEF PROCKO
Lwów, Tercjarska 10 tel. 215-88
Sklep Łyczakowska 4 tel. 274-80
114

Piłeczki do robót szkolnych poleca F-a Fr. CHLADEK, Lwów, Rynek 45. 1996

UWAGA! Garderobę męską, damską, dziecinną czyści chemicznie oraz farbuje najlepiej, najstaranniej nowoczesna pralnia chemiczna RUDOLF NEUWELT, Sp. z o. o. Centrala Piastów 23, Filje pl. Marjacki 8, Gródecka 72. 498

MEBLE do wszelkich pokoi poleca **Wytwórnia Mebli** Franciszka Zielińskiego Lwów, Kołłątaja 5 w podwórzu Stale na składzie. 848

Ondulacja elektryczna z pełną gwarancją od 10 zł. specjalista Stanisław Ryżer, Lwów, BATOREGO 14 Manicure 50 gr. 585

Na wiosnę wykonuje najelegantsze raglany, ubrania, mundurki szkolne własnych, przyniesionych materjałów za gotówkę na spłaty Krzanowski Lwów, Szymona 1 II-e piętro Spółdzielnia Pierwszorzędnych Mistrzów Krawieckich. 13787

Pracownia „Trykotarska" została przeniesiona z ul. Legjonów 3 na ul. Sykstuską 19, oficyny, gdzie przyjmuje się zamówienia na wykonanie wszelkich, czysto wełnianych modnych trykotaży jak: bluzki, żakiety, kamizelki i komplety dziecinne, również łapanie oczek. 11124

Urządzenia oświetlenia elektrycznego — dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra" Lwów Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1144

Czy wiecie? że... zwykłe srebrzenie przeciera się po kilkarazowym użyciu, jeśli nie została nałożona odpowiednia warstwa srebra. Trwałe polerowanie „Galwanoplater" Lwów, Kopernika 14 naprzeciw kina Kopernik. 1311/1



Salon Gorsetów „Antinea" Piłsudskiego 11a tel. 12-32 wykonuje wedle najnowszych modeli wiedeńskich i paryskich. Gorsety-napierśniki, opaski pooperacyjne i na czas ciąży wykonanie wykwintne. Ceny zniżone. Warunki dogodne. 174

Przerabianie siatek drucianych, łóżka na tapczany, materaców, otomane kanapek wraz z dezynfekcją. Fabryka Zaksa Lwów, Lindego 6. tel. 79-99. 1677

Krawczynie i bieliźniarki poleca Katolickie Stowarz. Krawczyń im. św. Józefa Lwów, Sokoła 1 p. II tel. 7-33 na warunkach zniżonych. 11122

Dropsiarkę prasę do masła kakaowego, maszynę tablerowania pomady, konchę kupię. Sledziński Poznań Wroniecka 17.

Bielska Fabryka dywanów, oferuje spowodu pilnych zobowiązań zagotówkę kilka I-a dywanów w cenie do 40 proc. zniżonej Oferty do Administracji pod „Okazja 13".

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE"!

Raglany Wiosenne w ogromnym wyborze A la ville de Paris Gabryel Stark Lwów, pl. Marjacki 11 1764

Pomoc lekarska

Lekarz Państw. szpit. powsz. Dr. Jerzy Markow ord. w chor. skór. i wener. obecnie Lwów, Łozińskiego 6, I p. 584

Specjalista chorób serca i płuc Dr. E. KONSTANTIN ul. Krakowska 4. Tel. 105-20 Prześwietlenia Rentgenem, Diathermia, Lampa kwarcowa. 593

GABINET KOSMETYCZNY „DISTINCTION" Lwów, Kopernika 42a tel. 272-18 znany z solidności i fachowej pracy poleca się Szan. Paniom. Dobór kosmetyków i porady bezpłatnie. 638

NAPRAWA WIECZNYCH PIÓR LWÓW PRECYZJA RUTOWSKIEGO 12 RYNEK 29 PRZECHODNIA BRAMA ANDRIOLLEGO

Naczelne pismo Stronnictwa Narodowego w Zachodniej Polsce KURJER POZNAŃSKI wychodzi 2 razy dziennie.

DRUKARNIA KRESOWA Sp. z ogr. odp. Lwów, ul. Mochnackiego l. 48. — Tel. 92-46. przyjmuje do wykonania: dzieła, broszury, listy, koperty, zaproszenia na wieczorki, śluby i t. d. — Ceny konkurencyjne.

Wydawca: Mgr. D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marjan Ostrowski.